Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XX. Kraków, środa 3 marca 1937 Nr. 62

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15 groszy

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Serdeczny apel Roosevelta do Żydów amerykańskich

Waszyngton, 2. 3. ŻAT. W ubiegły czwartek w święto Purim w Stanach Zjednoczonych transmitowano przez Radio powitanie Roosevelta do Żydów amerykańskich. Głosi ono m. in.: *Pamiętajcie o cudownym wybawieniu narodu żydowskiego z niedoli, jaka im zagrażała ze strony Hamana przed tylu stuleciami. Wzmocnijcie wiarę współczesnego Żyda i jego przywiązanie do własnej wspaniałej spuścizny.*

Matka i małżonka Roosevelta zgłosiły udział w imprezie, która objęła protektorat nad kampanią na rzecz żydowskiego domu sierót w Nowym Jorku.

Surowe kary za szerzenie nienawiści rasowej

Waszynkton. 2. 3. (ŻAT) W pierwszej połowie marca zgłoszony będzie w kongresie Stanów Zjedn. projekt ustawy przewidujący surowe kary więzienia oraz grzywny za korzystanie z urządzeń pocztowych celem szerzenia nienawiści rasowej i wyznaniowej. Przewidywane kary są od 6 miesięcy do roku więzienia i grzywny od 100 do 5000 dolarów, bądź obie kary łącznie.

Szlachetna inicjatywa

Nowy Jork. 2. 3. (ŻAT) W wiązku z obchodem 25-lecia Hadassy, dr James Mac Donald wygłosił przez radio przemówienie, w *którym nawoływał do współpracy żydowsko chrześcijańskiej w dziedzinie ulżenia nie doli mas żydowskich w różnych krajach.*

Nadszedł czas — oświadczył, gdy problem żydowski nie może być uważany za zagadnienie partykularne społeczeństwa żydowskiego. Takie postawienie sprawy jest krzywdzące i nierealne zarazem.

Nowy pucz hitlerowski oczekiwany jest w Wiedniu

Nowe zawikłania sytuacji międzynarodowej

Paryż, 2. 3. (C). Według rozmaitych dość zgodnych opinii prasy wojna w Hiszpanii zdaje się dogorywać. Wzamian zanosi się jakoby na pożogę po stronie granicy austriackiej. Negatywne stanowisko Włoch w sprawie restauracji tronu habsburskiego w Austrii stwarza zupełnie nową sytuację polityczną w Europie środkowej. Prasa francuska lewicowa interpretuje włoską „zmianę frontu" jako desinteressement w sprawie Anschlussu. Nic tedy dziwnego, że przypisuje ona Niemcom zamiar wznowienia kampanii narodowo-socjalistycznej w Wiedniu. Krótko mówiąc: nowy pucz nazistowski oczekiwany jest w Wiedniu lada dzień...

W związku z przygotowaniami do puczu pisze pani Tabouis w „Oeuvre": Ma się odbyć mobilizacja wojsk w Bawarii, czyli na granicy niemiecko-austriackiej. Komendant wojskowego okręgu monachijskiego, generał von Reichenau oświadczył oficerom swego sztabu, że przygotowania mobilizacyjne w Bawarii winny być ukończone najpóźniej na 15 marca, tak, aby były one w stanie poprzeć ważną akcję międzynarodową Hitlera. Nie należy wnioskować — dodał gen. von. Reichenau — że wojna jest już blisko, należy jednak być gotowym na wszystkie ewentualności.

W monachijskich kołach hitlerowskich — dodaje publicystka francuska — mówi się otwarcie o „zbliżających się wielkich wydarzeniach" w Austrii. Policja wiedeńska zamyka jakoby oczy na przygotowania do puczu miejscowych działaczów narodowo-socjalistycznych i tym razem puczowi towarzyszyć ma nie mobilizacja włoska nad Brenerem, lecz mobilizacja niemiecka w Bawarii. Stąd pesymizm w dobrze poinformowanych kołach dyplomatycznych.

Z drugiej strony nie słychać więcej o zamierzonej podróży Schuschnigga do Rzymu: odwołać miał ją sam Mussolini. Wzamian niektóre ajencje zapowiadają bliską wizytę kanclerza austriackiego w Paryżu i Londynie, gdzie spodziewa się uzyskać pomoc dla ratowania niepodległości austriackiej.

Prasa francuska jest bardzo przygnębiona decyzją Mussoliniego i uważa ją za równoznaczną z oddaniem Niemcom klucza otwierającego im wrota do hegemonii politycznej i gospodarczej w całej Europie środkowo-południowej. D'Ormesson w „Figarze", jak i inni publicyści francuscy usiłują daremnie odgadnąć motywy, które skłoniły Mussoliniego do powzięcia decyzji negatywnej w sprawie restauracji monarchicznej w Austrii.

Bernus w „Journal des Debats" słusznie przypomina, że ambasada francuska w Rzymie wciąż świeci pustką.

P. premier u płk. Koca

Warszawa, 2. 3. PAT. P. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski rewizytował w dniu dzisiejszym płk. Adama Koca.

Delegacja Żydów wileńskich u wiceministra Spraw Wewn.

Warszawa, 2. 3. ŻAT. Dnia 2 marca wiceminister spraw wewnętrznych Paciorkowski w zastępstwie prezesa Rady Ministrów jako ministra spraw wewnętrznych przyjął delegację tymczasowego zarządu gminy żydowskiej w Wilnie w składzie: pp. Parnesa, Kawenoki i Kapłana Kapłańskiego. Delegacja przedstawiła p. ministrowi obszerne materiały dotyczące ostatnich zajść antyżydowskich na uniwersytecie Stefana Batorego i wpływ tych zajść na całokształt stosunków we Wilnie. Wiceminister zapewnił delegację, że wszystkie przedstawione mu materiały zostaną dokładnie zbadane i wydane zostaną wszelkie potrzebne zarządzenia dla wzmocnienia w Wilnie atmosfery zupełnego spokoju i bezpieczeństwa dla całej ludności Wilna.

Zjazd wojewodów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 2. 3. (Sin.) Jutro 3 bm. w prezydium Rady Ministrów odbędzie się pod przewodnictwem p. premiera zjazd wojewodów poświęcony bieżącym zagadnieniom administracyjnym i gospodarczym.

—<>—

Do Berezy

Sosnowiec, 2. 3. PAT. Władze administracyjne wysłały za działalność wywrotową do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej Renkosińskiego z Będzina, Edwarda Bigaja z Kazimierza i Edwarda Gawlika z Dąbrowy Górniczej.

Możliwości wyjazdu do Paryża

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2. 3. (Sin) Dobiegają końca pertraktacje polsko - francuskie w sprawie zawarcia specjalnej umowy turystycznej, która uregulować ma masowe wyjazdy obywateli polskich do Francji na Światową Wystawę paryską. Niebawem ogłoszone będą warunki przyznawania paszportów turystycznych i ulgi przy wywozie kwot pieniężnych. Ulgi te stosowane będą od 1 maja w ciągu 3 miesięcy.

APOLINARY HARTGLAS

WIECZNIE NIEZADOWOLENI

Każdego można wreszcie zadowolnić, wszystkim można dogodzić, tylko nie Obozowi Narodowemu, alias Endecji. Ci zawsze znajdą dziurę, nawet w całym. Bo proszę tylko zważyć:

WIARA W SIŁY NARODU

„Zwyciężyła polityka narodowej samoistności, polityka oparta na niezachwianej wierze w siły narodu, a stąd nie obawiająca się wysiłków i walk ciężkich“.

NARÓD BUDOWNICZY

„Jesteśmy stronnictwem narodowej samoistności. Naród polski nie opiera swego bytu wyłącznie na odrębności szczepowej, językowej i kulturalnej, ale jest narodem politycznym, którego istota tkwi w głęboko utrwalonych tradycjach dziejowych, we własnym ustroju wewnętrznym, narodem, który posiada wszystkie siły i przymioty potrzebne do tego, by się samodzielnie rządzić, by na swej ziemi być gospodarzem“.

ZORGANIZOWANA, JEDNOLITA WOLA

„Warunkiem uratowania nietylko naszej samoistności narodowej, ale wprost naszego zdrowia społecznego i zdolności do postępu, jest walka z wszelkimi objawami anarchii, a przede wszystkim mocna organizacja społeczeństwa i zszeregowanie sił jego do płodnej twórczej pracy dla przyszłości, dla postępu naszego na wszystkich polach“.

REFORMY GOSPODARCZE I OPIEKA NAD PRACĄ

„Za najważniejszą podstawę i konieczny warunek zdrowej organizacji naszego życia narodowego uważamy... system szerokich reform społeczno - ekonomicznych, skierowanych ku gruntownej poprawie bytu naszych warstw pracujących... Lud jest rdzeniem narodu, a jego postęp wszechstronny i jego polityczna samodzielność jest główną podstawą narodowej przyszłości. Nie jest on w oczach naszych warstwą małoletnią, której inne żywioły mają przewodzić i kierować jej krokami. Do przeszłości już w naszym kraju należy czas, kiedy lud potrzebował opiekunów, narzucających mu sposoby, jakimi ma być uszczęśliwiony, sposoby, obmyślone bez jego udziału. Nasz lud chce mieć jedynie wiernych pełnomocników, w zespoleniu z nim walczących o jego prawa, o jego lepszą dolę, taką, jak on ją widzi, jakiej on pragnie...

Dobro warstw pracujących, ich postęp wszechstronny, ich prawa obywatelskie, ich udział w ustawodawstwie i w gospodarce krajowej — to główne wytyczne naszej polityki wewnętrznej“.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE I TOLERANCJA RELIGIJNA

„Strzegąc naszej samoistności, czuwając nad interesami naszego narodu, broniąc stanowiska polskości w tym kraju, szanujemy prawa grup innych, bez względu na ich pochodzenie lub wyznanie. Tradycyjna tolerancja i sprawiedliwość dla wszystkich pozostaną na zawsze zasadami narodu polskiego, a nienawiść plemienna i ucisk innych będą mu zawsze obce. Ci, którzy w imię interesów plemiennych lub wyznaniowych zechcą czynić zamachy na jego stanowisko w tym kraju i działać na jego krzywdę, napotkają zawsze na silny nasz opór, ale mogą być pewni, że zasady ludzkości i tolerancji, obok miłości Ojczyzny i obowiązku względem sprawy narodowej, zawsze pozostaną przewodnimi w naszej polityce“.

ŻYDZI

„W szczególności wymieniając ludność żydowską, której przywódcy, w ubiegłym okresie wyborczym zorganizowawszy się w „Komitet żydowski“, skierowali ją przeciw nam pod hasłami solidarności wyznaniowo-plemiennej i zmusili nas tym do walki z nimi, jako z plemieniem, niech wie ona, że my tej walki na przyszłość nie pragniemy, i dlatego przede wszystkim żądamy od Żydów, by nawrócili z fałszywej drogi, na którą ich wepchnięto. Społeczeństwo polskie nie dało dotychczas dowodów żywiołowej nienawiści plemiennej, przedstawiciele zaś naszej polityki stali zawsze na gruncie tolerancji i równouprawnienia, i będą rzecznikami zniesienia ograniczeń przeciw Żydom w całym państwie“.

WYCIĄGNIĘTA RĘKA

„Czując się, jako Polacy, gospodarzami w tym kraju, wiemy, jakie dla nas stąd wynikają obowiązki względem wszystkich jego mieszkańców. Nie odepchniemy też nikogo, kto do nas wyciągnie rękę i zechce wespół z nami szczerze dla dobra kraju pracować“.

To bynajmniej nie komentarz do deklaracji programowej nowego Obozu, to tylko wycinki z odezwy Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego z dn. 7 maja 1906 r., po wyborach do I-ej Dumy Państwowej.

Więc czegóż chcą jeszcze endecy? Gdzież jest różnica ideologiczna, pomijając, naturalnie, różnicę 30 lat i zmienionych warunków?

Chyba że w kwestii żydowskiej tylko? Gdy odezwa 1906 r. mówiła o *tolerancji* względem Żydów, deklaracja 1937 r. mówi o „nieaprobowaniu“ (a nie o *nietolerowaniu*) odruchów antyżydowskich, — gdy odezwa 1906 r. gwarantowała Żydom równouprawnienie i zniesienie ograniczeń — deklaracja 1937 r. mówi *o* instynkcie... samoobrony kulturalnej i o „natomiast“ naturalnej dążności do samodzielności gospodarczej, co na język straganów wykłada się, jako sztuczne hodowanie jednych w celu wygłodzenia drugich (równouprawnienie!).

A przecież nawet „Dziennik Narodowy“ pisze:

„Gdy przyjdzie w Polsce rząd, który zacznie realizować program narodowy w gospodarce społecznej, rząd obdarzony pełnym zaufaniem narodu, akty samowoli i odruchy brutalne znikną bez żadnej specjalnej w tym kierunku propagandy i bez żadnych represji“.

Ależ idzie już, idzie! Also — mein Liebchen, was willst Du noch mehr?

Wieczni malkontenci!...

Arabskie zamachy terrorystyczne

Jerozolima, 2. 3. ŻAT. W ciągu dnia wczorajszego zanotowano w Palestynie rekordową cyfrę arabskich zamachów terrorystycznych. Od czasu zakończenie strajku we wrześniu nie było jeszcze dnia o tak licznych wypadkach. Do późnego wieczora toczyła się zacięta walka między bandą złożoną ze 100 — 150 uzbrojonych terrorystów arabskich a silnym oddziałem policji zaalarmowanym na skutek napadu na kolonię Micpa. Z pól kolonii terroryści zdołali zrabować 89 krów. Przybyła policja wszczęła pościg, terroryści stawili silny opór otwierając gęsty ogień.

W różnych miejscowościach na drogach i szosach terroryści arabscy atakowali autobusy żydowskie. Ofiar w ludziach nie było. Ponadto miały miejsce indywidualne wypadki napadów na Arabów i Żydów. W dwóch wypadkach zraniono dwie osoby: policjanta Araba i szofera arabskiego. W stanie ciężkim obu rannych przewieziono do szpitala.

W Jerozolimie i Hajfie w ciągu dnia zanotowano liczne wypadki obrzucania kamieniami Żydów i obiektów żydowskich.

Generał Dill podjął inspekcję garnizonu w Ber- Szeba i Gazie. Podczas jego pobytu krążyło nad miastem 15 samolotów wojskowych.

Klęska upałów w Brazylii

Rio de Janeiro, 2. 3. PAT. Upały, panujące od dwóch tygodni w Rio de Janeiro, dochodzące do 40 st., pociągają za sobą nie tylko brak wody, ale także ofiary w ludziach. Porażenia słoneczne, często śmiertelne nie są w tej chwili rzadkością. Także w stanach więcej na południe wysuniętych, jak w stanie Sao Paulo panują silne upały. Jak donoszą z Sao Paulo i portu Santos, upały dochodzą tam do 35 st. w cieniu. Gdyby nie nagłe silne, ale krótkie deszcze, praca np. na budowach musiałaby być przerywana już od godz. 10 rano do 3.30 pop. W stanach północnych jak Ceara, gdzie do niedawna panowały susze, przed którymi ludzie uciekali tysiącami, spadły obecnie tak ulewne deszcze, że ruch kolejowy w okolicach stolicy stanu Fortaleza, musiał ulec przerwie, od granic stanu Rio de Janeiro aż ku La Plata panują mimo upałów silne wiatry północne, które powodują wiele awarii mniejszych statków przybrzeżnych.

Berlin, 2. 3. PAT. Na podstawie niemieckiej ordynacji lekarskiej wydano zarządzenie, zakazujące osiedlania się lekarzy w Berlinie i Monachium. Osiedlenie się lekarza w tych miastach wymagać będzie specjalnego zezwolenia izby lekarskiej.

Projekt prawa o adwokaturze

Warszawa, 2. 3. (Sin) Do Sejmu wpłynął już projekt ustawy pt.: „Prawo o ustroju adwokatury". Przepisy ogólne tej ustawy zawierają określenie pojęcia adwokata, zakres jego działania oraz m. in., że w okręgu każdego sądu apelacyjnego istnieć ma Izba Adwokacka. Minister sprawiedliwości na wniosek Naczelnej Rady Adwokackiej może w okręgu Sądu Apelacyjnego utworzyć dwie lub więcej izb adwokackich liczących nie mniej niż 1.000 członków każda. Mandaty do N. R. A. i sądów dyscyplinarnych pochodzą z wyborów i trwają 3 lata. Warunki przyjęcia do adwokatury są następujące:

1) Na listę adwokatów według artykułu 10 Rada Adwokacka wpisze tego kto posiada obywatelstwo polskie i korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich,

2) nieskazitelny charakter,

3) włada należycie językiem polskim w słowie i piśmie,

4) ukończył uniwersyteckie studia prawnicze z przepisanymi w Polsce egzaminami,

5) odbył aplikację sądową zakończoną przepisanym egzaminem,

6) odbył następnie aplikację adwokacką zakończoną egzaminem adwokackim.

Aplikacja sądowa i aplikacja adwokacka nie może być krótsza niż 5 lat. Osoby, które przynajmniej przez 3 lata spełniały obowiązek sędziów lub prokuratorów w sądach powszechnych są wolne od aplikacji i egzaminów adwokackich. Ponadto od aplikacji są wolni profesorowie i docenci nauk prawniczych. Minister sprawiedliwości może po wysłuchaniu opinii N. R. A. zarządzić w drodze rozporządzenia bądź zamknąć na czas określony listę adwokatów lub listę aplikantów adwokackich albo obie te listy łącznie w poszczególnych okręgach lub miejscowościach, bądź ograniczyć listę nowo wpisanych adwokatów lub aplikantów adwokackich, zarządzając zamknięcie listy lub ograniczając liczbę wpisów. Minister sprawiedliwości określi czy i w jakiej mierze zamknięcie lub ograniczenie dotyczyć będzie poszczególnych kategorii aplikantów adwokackich lub aplikantów sądowych. Zamknięcie listy adwokatów nie dotyczy sędziów, prokuratorów, urzędników prokuratury itd. W wypadkach wyjątkowych minister sprawiedliwości może udzielić Izbom Adwokackim zezwolenia na wpis poszczególnych osób na listę zamkniętą lub mającą ograniczoną liczbę wpisów.

Prawo wybierania do organów ustawowych samorządów adwokackich mają wszyscy adwokaci Izby. Prawo wybieralności do Rady Adwokackiej i sądów dyscyplinarnych mają adwokaci, którzy conajmniej od 7 lat są wpisani na listę. Prawo wybieralności do N. R. A. i komisji rewizyjnej przez N. R. A. mają adwokaci, którzy conajmniej od 10 lat są wpisani na listę. Na listę aplikantów adwokackich wpisany będzie ten, kto odpowiada określonym warunkom oraz przedstawi zaświadczenie adwokata o gotowości przyjęcia go na praktykę. Patronem może być adwokat, który conajmniej od 7 lat jest wpisany na listę adwokacką.

Rada Adwokacka może odmówić zezwolenia, jeżeli adwokat wskutek szczupłych rozmiarów czynności zawodowych nie daje rękojmi odpowiedniego kierowania zawodowym wychowaniem i wykształceniem aplikanta. Adwokat może zatrudniać u siebie tylko jednego aplikanta. Rada Adwokacka władna jest w wyjątkowych wypadkach zezwolić adwokatowi na przyjęcie drugiego aplikanta. Aplikacja adwokacka trwa 2 lata. Do okresu tego Rada Adwokacka może zaliczyć fakt poprzedniej służby państwowej. Aplikant jest obowiązany pracować w kancelarii patrona i pod jego rzeczywistym kierownictwem. Będzie on otrzymywał wynagrodzenie od patrona za pracę w jego kancelarii. Minimum wynagrodzenia określi Rada Adwokacka dla każdej Izby. Aplikant może zastępować swego patrona w sądach i urzędach z wyjątkiem Sądu Najwyższego, N. T. A. oraz Trybunału Kompetencyjnego. Po odbyciu aplikacji adwokackiej aplikant może przystąpić do egzaminu aplikanckiego przed komisją egzaminacyjną czynną przy Radzie Adwokackiej tej Izby, w której wpisany jest na listę.

Nie ustajemy w walce!

Pos. Sommerstein do studentów żydowskich

Warszawa, 2. 3. (ŻAT). W odpowiedzi na telegram akademików lwowskich, którzy odbyli 24-godzinną manifestacyjną głodówkę, poseł Dr. Sommerstein wysłał do Lwowa w imieniu Żydowskiego Koła Parlamentarnego telegram treści następującej:

Nie ustajemy w walce z wami w obronie narodowej godności i o zrealizowanie postulatów żydowskiej młodzieży akademickiej.

Relegowanie studentów żydowskich

Warszawa, 2. 3. (Sin). Z Wilna donoszą: W związku z ogłoszeniem przez studentów żydowskich bojkotu ćwiczeń i seminariów na uniwersytecie S. B. władze uniwersyteckie skreśliły z listy słuchaczy uniwersytetu 6 studentów żydowskich, którzy opuścili kilka kolejnych wykładów. Wywołało to wśród Żydów ogromne zaniepokojenie i dziś u władz akademickich interweniować ma w tej sprawie delegacja społeczeństwa żydowskiego.

Projekt nowej ustawy uposażeniowej

Warszawa. 2. 3. (Sin.) Dziś obradowała sejmowa komisja skarbowa. Na pierwszym punkcie porządku dziennego znajdował się wniosek posła Szczepańskiego w sprawie najwyższej normy wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych, którą to norme wnioskodawca określa na 1500 zł mies. Dyskusję nad tym wnioskiem odroczono do dnia 1 stycznia roku przyszłego a to w związku z oświadczeniem przedstawiciela rządu, że rząd zamierza wnieść projekt nowej ustawy uposażeniowej.

Prof. Brodetzki w ministerstwie kolonii

Londyn, 2. 3. ŻAT. Szef departamentu Bliskiego Wschodu w ministerstwie kolonij przyjął na dłuższej audiencji prof. Brodetzkiego. Tematem konferencji była sytuacja polityczna Palestyny.

Procesy o zniesławienie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2. 3. (Sin.) Na wokandzie stołecznych sądów znajdzie się w bieżącym miesiącu seria niezwykle sensacyjnych procesów o zniesławienie. Bohaterami są wybitne osobistości ze świata politycznego i towarzyskiego. 4 marca sąd grodzki w Warszawie rozpatrywać ma głośny proces wytoczony przez prof. Cybichowskiego profesorowi Lutostańskiemu pod zarzutem rozpowszechniania wiadomości w sprawie dyscyplinarnej, jaką miał prof. Cybichowski. W stołecznym Sądzie Okręgowym znajdzie się sprawa b. premiera Jędrzejewicza przeciwko redaktorowi ze Lwowa Hrabykowi o przeinaczenie tekstu jego przemówienia wygłoszonego na zjeździe straży przedniej.

Występ Ribbentropa i reakcja Anglii

(Telegram własny „Nowego Dziennika").

Londyn, 2. 3. (C) Wczorajsze przemówienie ambasadora von Ribbentroppa, wygłoszone z okazji otwarcia targów lipskich, wywołało pewne zdziwienie w tutejszych kołach politycznych. W przemówieniu tym ambasador von Ribbentrop, mówiąc o krzywdzie jaką traktat wersalski wyrządził Niemcom przez pozbawienie ich koloni, oświadczył, że krzywda może być naprawiona w dwojaki sposób: 1) przez zwrot Nemcom ich kolonii i 2) przez własną siłę niemieckiego narodu.

Pomijając ukrytą groźbę, twierdzenie ambasadora von Ribbentroppa, że restytucji praw niemieckich kolonii przeciwstawiają się „obce elementy polegające na utajonych siłach" jest tym bardziej niespodzianką, że w rozmowach, jakie odbył zarówno z lordem Halifaxem jak i ministrem spraw zagranicznych Edenem, dano mu niedwuznacznie do zrozumienia, że rząd angielski gotów jest przystąpić do dyskusji na tematy kolonialne pod warunkiem, że Niemcy zawrą układ gwarantujący pokój i bezpieczeństwo Europy. Tym samym nie tyle „elementy obce, polegające na utajonych siłach", lecz Niemcy same przez odmowę przystąpienia do rokowań o układ europejski uniemożliwiają podjęcie dyskusji w kwestii kolonialnej.

Niezwykła konfiskata organu Moraczewskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2. 3. (Sin). Wychodzący w Warszawie dziennik „Głos Powszechny" został we wtorek skonfiskowany bez prawa wydania drugiego nakładu po konfiskacie. Jak się zdaje, jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w praktyce konfiskacyjnej cenzury w Polsce. Redaktor „Głosu Powszechnego" został zawiadomiony, że nakład został skonfiskowany nie za poszczególne artykuły lub ustępy, ale za cały układ i ogólną tendencję numeru. „Głos Powszechny" pozostaje pod redakcją p. Jerzego Szuryga, a do bliskich jego współpracowników należy m. in. b. premier Moraczewski. Redakcja dziennika podjęła w M. S. W. kroki interwencyjne. Jak nas informują, interwencja dała ten rezultat, że władze administracyjne cofnęły zakaz wydania drugiego nakładu po konfiskacie. Redakcji wskazano 5 skonfiskowanych artykułów.

Aresztowanie księgarza

Warszawa. 2. 3. (Sin.) W Warszawie został dziś aresztowany znany księgarz warszawski Fruchtmann.

Adw. Holmokl-Ostrowski ponownie skazany

Warszawa. 2. 3. (Sin.) W sądzie okręgowym toczył się dziś proces adwokata Hołmokl Ostrowskiego oskarżonego za wypowiedzenie podczas jednej z mów obrończych zdania: „że Berezę mógł wymyśleć tchórz", został on skazany na miesiąc aresztu i 2 lata zawieszenia praw adwokackich. W sądzie grodzkim adwokat został skazany na 3 miesiące aresztu i 10 lat zawieszenia praw, w sądzie okręgowym na miesiąc aresztu i 2 lata zawieszenia praw, Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu okr. a dziś sąd okręgowy powtórnie skazał go na miesiąc aresztu i 2 lata pozbawienia praw adwokackich.

Przed wyborem nowego akademika

Warszawa, 2. 3. (Sin) Po feriach Wielkanocnych odbyć się ma w PAL-u posiedzenie dla dokonania wyboru nowego akademika, wobec rezygnacji z tej godności Wincentego Rzymowskiego. Jak wiadomo, w myśl statutu PAL-u głosowanie odbywa się tak długo, dopóki kandydat nie uzyska bezwzględnej większości głosów.

Moskwa, 2. 3. PAT. „Socjalisticzeskoje Ziemledelie" donosi, że rolnictwo na Ukrainie otrzymało 1/3 część potrzebnych mu nawozów sztucznych. Poza tym otrzymane nawozy sztuczne leżą przeważnie pod gołym niebem, przy czym jedne gatunki pomieszane są z innymi.

PRZEGLĄD PRASY

Deklaracja Nr. 2

Druga deklaracja płk. Koca, wygłoszona na zjeździe związku miast nie przyniosła żadnych rewelacyj poza nazwą nowego stronnictwa. Charakterystyczne były natomiast słowa o chęci wytworzenia atmosfery pojednania i wykluczenia elementu walki i nacisku. Jest to zupełna nowość w dziedzinie tworzenia nowych obozów, a zarazem dowód, że płk. Koc nie kroczy śladami naszych sąsiadów. Echa drugiej deklaracji są na razie skąpe. Tylko katowicka **Polonia** *pisze na marginesie mowy płk. Koca w ratuszu warszawskim:*

Wszystko to jest ciągle jeszcze bardzo mgliste ale zdaje się nie ulegać wątpliwości, że zasada przywództwa będzie nietylko tymczasową ale stałą podstawą organizacji i metod nowego obozu.

Niemniej wymowny jest skład osobowy mianowanego przez p. Koca tymczasowego zarządu „odcinka miejskiego“. Znaleźli się w nim wyłącznie działacze dawnego BB. Ani jednej, dosłownie ani jednej osobistości z poza zaczarowanego kręgu zamkniętego rezerwoaru ludzkiego, który po maju wypłynął na powierzchnię życia publicznego.

Nie ma w zespole nowego obozu na razie naprawdę ani jednej nowej osobistości. Są natomiast dobrze nam znani propagatorzy skrajnego antysemityzmu pp. Budzyński, Snopczyński i Hoppe. My, nie możemy się uskarżać na mglistość, oblicze tych panów jest wyraźne.

Nowa linia podziała

W atmosferze, jaka wytworzyła się dookoła nowego obozu, zacierają ręce dawni opozycjoniści z prawicy, chwaląc się, że program ich został całkowicie przyjęty przez obóz płk. Koca. Katolicki **Mały Dziennik** *cieszy się z przejęcia haseł antysemickich przez dawną sanację:*

I dochodzimy w ten sposób do bardzo wyraźnej a zasadniczej „linii podziału“ całego narodu polskiego. Z jednej strony różne partie polskie — rządowe czy opozycyjne, zachowawcze czy radykalne, narodowe czy ludowe — a z drugiej obie międzynarodówki, druga i trzecia. Jak papierek lakmusowy służy do sprawdzania kwasów tak kwestia żydowska posłużyła w Polsce do rozgraniczenia społeczeństwa na dwa przeciwstawne sobie odłamy, z których jeden jest międzynarodowy, a drugi.. Drugi rozmaicie, przyznaje się do „nacjonalizmu“ albo unika tego słowa, ale w każdym razie — neguje międzynarodowość.

„Mały Dziennik“ nazwano kiedyś „Völkischer Beobachter für Polen und Umgebung“. Dla tego pisma wszystko co antysemickie jest prawdziwie narodowe, a co jest nieantysemickie stanowi „żydo-komunę“ międzynarodówkę itp. Na „pocieszenie“ warto dodać, że międzynarodowym jest dla tego pisma wszystko, co nie pisze się na program „Małego Dziennika“.

Obrona państwa

Jeden punkt programu płk. Koca spotkał się z ogólnym uznaniem. Chodzi o obronę państwa. W tej dziedzinie żadne ugrupowanie nie wysunęło zastrzeżeń. A jeśli tu i ówdzie pojawiły się jakieś zastrzeżenia, to były one raczej taktyczne niż zasadnicze. W tej sprawie sukces płk. Koca był zupełny. W cyklu artykułów komentujących deklarację pojawił się obecnie w „Gazecie Polskiej“ artykuł o obronie państwa, w którym czytamy:

Z wielu elementów składa się siła i potęga dzisiejszego Państwa. Wymieniamy tylko 5 najważniejszych.

Elementami tymi są: siła zewnętrzna, której główną podstawą jest wojsko; siła wewnętrzna, której podstawą jest ustrój, wyrażony w konstytucji; siła moralna, którą daje wychowanie i odpowiednie samopoczucie Narodu; siła gospodarcza, która wyraża się w bogactwie i stopniu samowystarczalności Państwa oraz dobrobycie jego obywateli. Piątym wreszcie elementem siły i potęgi Państwa, jest *spokój, ład i równowaga społeczna.*

Sharmonizowanie działania tych wszystkich elementów, uzgodnienie wielu ostrych, niekiedy sprzeczności nie jest rzeczą łatwą. Niemniej wzgląd na podniesienie obronności Polski tego żąda.

Problem obrony państwa pozostaje poza dyskusją, zawiera on bowiem elementy niezwykle ważkie i istotne i pod tym względem nie ma żadnej różnicy poglądów wśród obywateli Państwa. Pozwoliliśmy sobie jednakowoż podkreślić słowa: **spokój, ład i równowaga społeczna.** *Są one napewno pierwszorzędnym elementem obronności. Ale jak je pogodzić z ciągłym propagowaniem haseł, które są ich zaprzeczeniem?*

Jak należy reagować?

Na pytanie, jak powinny zareagować ugrupowania żydowskie wobec nowej sytuacji wewnętrzno-politycznej, odpowiada „Moment“:

„Pozostaje prawda — może gorzka — że w naszej wytężonej walce o prawa nie możemy się na nikim oprzeć. Musimy czymprędzej skonsolidować własne siły, aby móc przetrzymać nowy kurs, a właściwie nie nowy, lecz oficjalnie zaakceptowany przez tworzący się obóz rządowy. Obóz ten nie powinien nas osłabić ani doprowadzić do rezygnacji i bezsiły. Odpowiedź nasza winna brzmieć: konsolidacja frontu żydowskiego, który nie ustanie w wytężającej walce o słuszne i konstytucją zabezpieczone prawa ludności żydowskiej.“

Cóż może być słuszniejszego nad ten apel? A jednak — chociaż brzmi to paradoksalnie — jesteśmy jeszcze wciąż dalecy od własnej „konsolidacji narodowej“.

Propaganda

Amerykańska prasa żydowska donosi o nowo założonym biuletynie polskim w Stanach Zjednoczonych pod nazwą „Information Service“. Biuletyn przeznaczony jest wyłącznie dla prasy amerykańskiej, a pierwszy numer zawiera m. in. następujący ustęp:

„Polska nie jest krajem antysemickim. — Przez siedm wieków Polska wykazywała tolerancję w stosunku do Żydów. Jak długo sytuacja ekonomiczna była zadawalająca, wszyscy mieszkańcy żyli w spokoju. Depresja ekonomiczna zmieniła obraz. Trzeba obecnie znaleźć pomoc dla 75 proc. ludności polskiej, dla chłopów, którzy nie mogą znaleść egzystencji z przyczyn od nich niezależnych“.

Na marginesie tego ustępu zauważa „Hajnt“:

Siedm wieków, to znaczy przez całe dzieje narodu polskiego Żydzi żyli w Polsce i wszystko było dobrze. Obecnie atoli, kiedy brak jest w Polsce środków do życia każe się im odejść. Czy propagandyści polscy w Ameryce są przekonani, że tego rodzaju argumentem trafią do sumienia i poczucia prawa wielkiej demokracji amerykańskiej? Jeśli tak, to świadczy to że propagandę polską oddano w Ameryce w niezdarne ręce.

Propaganda jest niewątpliwie rzeczą potrzebną i pożyteczną, ale propaganda oparta na historiozofii, skonstruowanej dla chwilowej potrzeby nie jest żadną propagandą. Propaganda musi być oparta na faktach, a fakty, znane zresztą dobrze w prasie amerykańskiej, mówią coś wręcz przeciwnego niż „Information Service“.

(m.)

Pożar w wytwórni prochu

20 osób ciężko rannych

Warszawa, 2. 3. PAT. *Dnia 2 marca w godzinach przedpołudniowych w państwowej wytwórni prochu w Pionkach wybuchł pożar, spowodowany zapaleniem się zapasów prochu przy ich sortowaniu. Przy wybuchu 20 osób odniosło ciężkie rany, a 3 osoby lżejsze. Pogotowie lekarskie przewiozło rannych do szpitala w Radomiu. 4 osoby zmarły na skutek odniesionych poparzeń. Pożar zosstał stłumiony. Władze sądowe i bezpieczeństwa prowadzą dochodzenie.*

Echa napadu na posła Grynbauma

Zarząd główny Org. Brit - Trumpeldor ogłosił następujący komunikat:

1. Potępiamy w sposób najdalej idący metodę napadów osobistych oraz stosowania przemocy fizycznej.

2. Absolutnie nie dajemy wiary, aby napadu na p. Grynbauma dokonali Betarowcy, albowiem tego rodzaju postępowanie z gruntu przeciwne jest duchowi hadaru betarowego, przeczy zasadom naszego wychowania.

3. Zarząd Główny org. „Brith Trumpeldor“ prowadzi w swoim zakresie dochodzenie w sprawie napadu wczorajszego. Gdyby się ujawniło, że napastnikami byli członkowie naszej organizacji, zostaną oni natychmiast usunięci z naszych szeregów.

Morderstwo rabunkowe pod Tarnowem

Tarnów, Nocy ubiegłej nieznani narazie bandyci wtargnęli do mieszkającego na krańcu wsi Kawęczyn, 64-letniego Władysława Celuchy. Napastnicy zadali swej ofierze kilka ciosów tępem narzędziem, po czym ciężko rannego związali, położyli na ziemi i przykryli zdjętym z łóżka siennikiem, zaś pod głowę podłożyli mu poduszkę, a ranę owinęli szmatami, po czym splądrowali mieszkanie i zbiegli.

Sąsiedzi przypadkowo wykryli zbrodnię, gdyż zastawszy drzwi do mieszkania otwarte, weszli do środka, gdzie oczom ich przedstawił się straszny widok. Zawiadomiona policja wszczęła śledztwo. Czy i co zrabowano, narazie nie da się ustalić, gdyż Celucha mieszkał samotnie i uchodził za dziwaka, posiadającego znaczną gotówkę.

Utworzenie „Związku Naprawy Życia Akademickiego“ w Wilnie

Wilno (Iskra). W Wilnie powstała nowa organizacja akademicka p. n. „Związek Naprawy Życia Akademickiego“.

Deklaracja ideowa nowej tej organizacji stwierdza m. in. że „obecnie uniwersytety stały się widownią nieustannych awantur i bójek, nie mających nic wspólnego z nauką. Atmosferę spokoju i obiektywizmu, konieczną dla rozwoju nauki, zastąpiła atmosfera nienawiści. W gruzy rozpadła się wymarzona przez Mickiewicza i realizowana przez Filomatów Rzeczpospolita Akademicka, dla której „w szczęściu wszystkich są wszystkich cele“.

Deklaracja postanawia dalej, że „przywrócenie normalnych stosunków na Uniwersytecie Stefana Batorego musi być dziełem samych akademików“ — i wyraża wiarę, „że nawet w obecnych warunkach znajdą się wśród studentów grupy młodzieży, dla których słowa: nauka i kultura nie są czczym frazesem, którzy ideałów Wielkiej Polski nie chcą realizować przez niezgodne, przynoszące ujmę honorowi akademika, burdy, lecz za pomocą solidnej i poważnej pracy, podnoszącej potencjał kultury i siły gospodarczej Polski“.

Warszawa, 2. 3. PAT. Ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało publicznego wykonywania utworu scenicznego Kazimierza Łewickiego pt. „Sprawa Burzana“, ponieważ treść tego utworu obraża uczucia religijne słuchaczy chrześcijan.

Nie było tańców, nie było śpiewu...

Tegoroczny Purim w Tel Awiwie

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

TEL AWIW, w lutym.

Zapewne inaczej być nie mogło. Tego roku w Purim, Tel Awiw nie tańczył, nie śpiewał, nie bawił się.

Wprost nie do uwierzenia, że to słoneczne miasto, które tryska radością życia i w którym Purim przemieniał się rokrocznie w źródło wesela, ten Tel Awiw, w którym skupiały się stutysięczne masy z wszystkich krańców jiszuwu, by tu w żydowskiej „City" śmiać się i hulać, bawić się i radować, to miasto odstąpiło w tym roku od tradycji. Co więcej panował tu raczej nastrój przygnębienia i apatii.

Cóż się stało właściwie z Tobą, miasto moje ukochane? Skąd wzięła się nagle ta bladość, ten ból, to zamyślenie?

Żydowski świat zdala przysłuchiwał się co roku twoim beztroskim śmiechom, jakie rozlegały się tu w dzień purimowy, przyglądał się tysięcznym rzeszom pielgrzymów, jakie ciągnęły tu ze wschodu i zachodu, północy i południa, by przez jeden dzień choć zapomnieć o smutkach i niedolach i by złączyć się z braćmi w zawrotnej „horze", we wspólnym weselu. Wszyscy wiedzieli, że Purim to atrakcja dla żydowskiej Palestyny, wydarzeniem dla Tel Awiwu, a nagle — zamilkł Tel Awiw i jak gdyby zstąpił z areny...

Nawet starym mieszkańcom wydawał się w tym roku Tel Awiw jakiś inny, zmienił swój wygląd i stał się dziś, w Purim, taki powszedni, szary i codzienny...

Zjeżdżali się goście z różnych punktów jiszuwu, ludzie, którzy tyle nasłuchali się o Purim w Tel Awiwie, a widząc, że nic się obecnie nie dzieje, dali głośno wyraz swojemu rozczarowaniu. Pytają się nowi emigranci, co stało się z tym wszystkim, o czym rok rocznie tak szeroko się rozpisywano.

Co im właściwie można odpowiedzieć? Wszystko, co pisano to najprawdziwsza w świecie prawda, ale zwyczajnie — nastąpiła jakaś zmiana.

Zmieniły się mianowicie czasy, a wraz z nimi i purimowe oblicze miasta.

Zabrakło przede wszystkim złotej korony, którą porwał nieubłagany los. Nie ma więcej Meira Dizengoffa. On był zawsze źródłem radości, źródłem młodzieńczego temperamentu. Dziś, kiedy odszedł, pozostawił po sobie tylko uczucie bólu, smutku i tęsknoty. I jak może radować się miasto w roku żałoby po śmierci Dizengoffa, który, zdaje się, dopiero wczoraj przymknął swe powieki na zawsze. Nie można domagać się chyba zabawy i radosnego nastroju od miasta, zanim minie ten smutny rok cierpienia...

Jak można żądać tańców i karnawałowych zabaw, skoro dopiero niedawno jeszcze, w kraju wyzwolenia, strumieniami płynęła niewinna krew żydowska. Nie oschła jeszcze na tel-awiwskim cmentarzu ziemia, która kryje w sobie doczesne szczątki naszych bohaterów. Pamięta o nich Tel Awiw i — nie może myśleć o beztroskiej zabawie.

Jak obchodzić radośnie święto Purim, skoro zaledwie kilka dni temu 22-letni chaluc z Niemiec, Chaim Bruck, wyzionął ducha na polach Emeku, zabity zbrodniczą arabską ręką. Drżąca na pół skostniała ręka, w parę minut przed śmiercią, skreśliła jeszcze tych kilka słów: *Dobrze umierać za wolność narodu.* Skreśliła je własną serdeczną krwią.

A ta drobna karteczka dogorywającego bohatera pozostanie dla nas po wieki testamentem historycznym i — relikwią.

Być może, że należy nadal się cieszyć, iż mamy takich bohaterów. W każdym razie jednak nieradością purimową...
nie — radością purimową...
kańcy całego kraju zjeżdżają się tu właśnie dla zabawy. Z Haify i Jerozolimy z Petach Tikwy i Rechowot, z Galilu i Szaronu, z Emeku i Szomronu, zewsząd zjeżdżali się tu bracia i siostry, by wspólnie piosenkę zanucić. Dziś jest to niemożliwe. Wieś pracuje przez dzień, a nocą stoi na straży. Przy świetle słonecznych promieni ręka prowadzi pług, a gdy rozlewa się poświata księżyca w dłoni spoczywa broń. Praca i obrona... Nie ma czasu na to, by przybyć do Tel Awiwu na Purim, nie można, nie wolno.

Więc jakim sposobem ma się cieszyć Tel Awiw?

Nie da się. W tym roku Tel Awiw pozostał trzeźwy i zamyślony, ale nastaną znowu lepsze czasy i znowu szaleć będzie taniec, rozlegnie się szeroko pieśń i będzie wesoło. Lepsze, weselsze dni nastaną, muszą nastać.

S. SAMET

Czterej królowie Anglii

Reprodukujemy niezwykle interesujące i oryginalne zdjęcie. Przedstawia ono czterech królów Wielkiej Brytanii, a mianowicie: Edwarda VII, Jerzego V-go, Edwarda VIII i Jerzego VI. Zdjęcie takie, stanowiące bardzo cenny dokument historyczny, posiada wysoką wartość ze względu na jedyny może w historii świata zbieg okoliczności, że na jednej fotografii widzimy czterech monarchów największego imperium świata, członków jednej rodziny (Windsorów).



Felieton polityczny bez polityki

Ostatni ras! Ostatni raz!

Kiedy Lew Judei odbywał swą tragiczną podróż z Addis Abeby by z nowego swego miejsca, z rzymskiej „Drogi Triumfalnej" głosić światu wieść o ostatecznym podboju Abisynii, wyzionął ducha na ojczystej ziemi, stracony przez włoskie władze okupacyjne, zięć Negusa ras Desta. Inni pogodzili się już z okrutnym losem, sam król królów szukał schronienia na brytyjskiej ziemi, ale on jeden nie dawał za wygraną. Z drobną garstką wiernych dokonał rozpaczliwej próby, wiedząc z góry, że to już — ostatni raz.

Nie powiodło się. Nie mogło zresztą być inaczej. Ale z pewnością dwukrotnie większą musiała być rozpacz i musiał być ból tego fanatycznego bojownika o niepodległość, kiedy stwierdził, że w ręce wroga wydają go jego właśni bracia, Abisyńczycy, którzy dziś już wysługują się zdobywcy. Z żalem w sercu i z przekleństwem na ustach, jako ofiara haniebnej zdrady, zginął ras Desta. Ostatni ras.

I co to za dziwny zbieg okoliczności, co to za ironia okrutnego losu, że właśnie o nim mówiono, jako o tym, który reprezentować ma teścia swojego, Haile Selassie, na uroczystości koronacyjnej króla angielskiego Jerzego VI. Nie musi się być człowiekiem Wschodu, aby jednak zacząć wierzyć w jakieś bezlitosne fatum, które zaciążyło nad losami byłego władcy Etiopii.

B y ł e g o władcy. Czy tak istotnie należy go nazywać? Właśnie jest to jeszcze wielki problem, nad którym głowią się właśnie teraz w szeregu europejskich kancelaryj dyplomatycznych. I kto wie, czy właśnie ta sprawa nomenklatury nie przyczyni się do zakłócenia podniosłej uroczystości koronacyjnej, jaka ma rozegrać się w Londynie dnia 12 maja br.

Bo Anglia chyba dostatecznie zastanowiła się, zanim wysłała oficjalne zaproszenie do negusa w charakterze właściwego zwierzchnika abisyńskiego kraju. Chyba wiedziała, jak to podziała na jej nowego sprzymierzeńca Mussoliniego, z którym dopiero niedawno zawarła przyjacielski układ. Wiedziała, że to jest dla Mussoliniego rzecz o wiele większej bodaj wagi, aniżeli nawet ta Ottosugestia, w jakiej ostatnio żyje naddunajska republika, a jaka godzi w misternie wykutą „oś", dookoła której — jak wiadomo — wszystko się obraca. Tu można od biedy wziąć na siebie rolę przysłowiowej pytii, można pragnąć w duszy powrotu Habsburgów, a na zewnątrz robić wszystko, by podtrzymać na duchu rozczarowanych Neurathów i oświadczyć nagle, że Włochy sprzeciwiają się restauracji monarchii. Ale co innego — Abisynia! Na tym terenie trzeba być nieugiętym, konsekwentnym. Etiopia to wszak prawdziwe oko w głowie, podstawa włoskiego Imperium, z którą trwa i pada prestiż włoskiego narodu! Wiec jakże można dziś jeszcze traktować jako „władcę" tego, dla którego niemałym zaszczytem być powinno, jeśli Włochy zgodzą się uważać go za „b y ł e g o" władcę? Jak to zrobić może w dodatku Anglia, która sama przecież przemianowała swe poselstwo w Addis Abebie na zwyczajny konsulat, uznając w ten sposób d e f a c t o nowy stan rzeczy w Afryce Wschodniej?

W nieustępliwości tej utwierdza Mussoliniego dziś jeszcze fakt, ujawniony ostatnio

MIMOCHODEM

Są Żydzi i -- -- -- Żydzi...

Dyskusja zbrojeniowa w angielskiej Izbie Gmin nie była w gruncie rzeczy wcale ciekawa. Przedstawiciele opozycji atakowali gigantyczny plan zbrojeń angielskich nie tyle ze stanowiska przebrzmiałego już pacyfizmu utopijnego, ile apelując do głębokich sympatyj szerokich warstw społeczeństwa angielskiego dla Ligi Narodów. Byli mowcy, którzy żądali od członków gabinetu Baldwina większej szczerości, domagając się m. in. jasnego i otwartego wymienienia mocarstwa europejskiego, które zagraża pokojowi światowemu. Ministrowie mieli łatwe zadanie — nie uczynili wprawdzie zadość życzeniu owego posła niedyskretnego i nie wymienili żadnego państwa totalnego, — ale między wierszami dali do zrozumienia, dlaczego Anglia musi się zbroić, by móc rzucić na szalę cały swój autorytet, gdy zajdzie ku temu potrzeba.

O wiele ciekawszą była dyskusja w Izbie Lordów. Znajdują się tam starzy i wypróbowani już przyjaciele hitleryzmu jak lord Lotham, który zanim został „jego lordowską mością“ nazywał się Kerr i był sekretarzem Dawida Lloyda George'a, gdy ten był premierem angielskim, jak lord Londonderry były podsekretarz lotnictwa również w gabinecie Lloyda George'a i serdeczny przyjaciel Ribbentropa, obecnego ambasadora niemieckiego w Londynie. Nikogo nie dziwiło, że ta stara gwardia lordowskich przyjaciół Trzeciej Rzeszy kruszyła kopie w obronie tak zdaniem ich niewinnie oczernianych Niemiec zdziwiło natomiast wystąpienie lorda Mounta Templea, który z miną niewiniątka zapytał, dlaczego zawsze oskarża się tylko Niemcy a nigdy Francji o podważanie pokoju światowego. Trzeba bowiem wiedzieć, że lord Mount Temple jest zięciem żydowskiego bankiera sira Ernesta Cassla, a więc gdyby żył teraz w Niemczech i ożenił się z Żydówką, skazany zostałby z powodu „hańby rasowej“ conajmniej na rok więzienia.

Nie można jednak mieć pretensji do szlachetnego lorda angielskiego, który należy do typu ludzi, tak trafnie swego czasu w parlamencie austriackim scharakteryzowanego przez ś. p. Ignacego Daszyńskiego, który przerwał jednemu z obszarników galicyjskich, występującemu w obronie szlagonów podolskich, piskliwym pytaniem: „Mama, wass ist ein Leutnant?“ skoro znajdują się Żydzi, którzy gorliwie pomagają swym ciemiężycielom. Prawą ręką czarnoksiężnika finansowego Trzeciej Rzeszy dra Schachta jest Żyd, który spreparował całą sieć sprytnych wybiegów dewizowych, by zagranicznym właścicielom zamrożonych w Niemczech kapitałów nie zapłacić ani złamanego szeląga. Takich doradców ma Schacht bardzo dużo. Ale nie tylko Schacht skwapliwie korzysta z „talmudycznych“ mózgów żydowskich, ale czyni to też generał Goering, który w ministerstwie lotnictwa utrzymuje nadal na wysokim stanowisku sekretarza stanu Żyda Milcha. Gdy ten znalazł się w opresji, wymyślił bajeczkę, że jego matka aryjka zdradziła swego męża żydowskiego i w przeczuciu rewolucji narodowej w Niemczech wybrała dla swego syna — germańskiego ojca.

I w Polsce nie brak Żydów zaprzańców, którzy gotowi są powiedzieć, że deszcz pada, gdy im się pluje w twarz.

Moassi

Epilog tragedii miłosnej w Przemyślu

Oskarżenie i obrona o zabójcy bł. p. Schächterówny

Przemyśl, 2. 3. (Seg.) W uzupełnieniu wczorajszej relacji telefonicznej z głośnego procesu przemyskiego podajemy poniżej w skrócie końcowe wywody stron, tj. prokuratora, zastępcy powództwa cywilnego i obrońcy. Prokurator dr Taras rozpoczyna swoje przemówienie od ostatnich słów, wypowiedzianych jakoby tuż przed tragedią przez błp. Elzę Schächter: „To jest moja osobista tajemnica i nikt nie ma prawa do niej się mieszać“. Nawiązując do tych słów, wywodzi oskarżyciel publiczny, że każdy człowiek ma pewną ściśle osobistą sferę, w którą nikomu nie wolno wkraczać. Jedynie oskarżony w sposób brutalny i prostacki chciał wedrzeć się w świat osobistych tajemnic denatki, a gdy napotkał na sprzeciw — popełnił zbrodnię. Prokurator przedstawia sylwetkę oskarżonego jako człowieka małowartościowego, kierującego się jedynie żądzą użycia. Oskarżyciel wyklucza, jakoby Eckertem kierowała miłość do Schächterówny. Oskarżonym kierowała zazdrość i nienawiść w stosunku do konkurenta inż. Kurpiela. Gdy oskarżony usłyszał na poczcie urywek rozmowy telefonicznej błp. Elzy z Kurpielem — wywodzi p. prokurator — *dżentelmen Izak zamienia się w zwykłego chalaciarza Icka(!)* Zachowanie się oskarżonego w czasie przewodu sądowego kwalifikuje prokurator jako komedję, gdyż oskarżony płacze nad swoim własnym losem. Zdaniem prokuratora działał Eckert z całą rozwagą i świadomością znaczenia swojego czynu. Następnie omawia oskarżyciel poszczególne momenty, poprzedzające zabójstwo i okoliczności bezpośrednio po czynie i dochodzi do wniosku, że zabójca działał z premedytacją. Prokurator żąda surowej kary za umyślne zabójstwo z art. 225 par. 1 gdyż to wymaga nietylko obrażone prawo, lecz także woła o to niewinnie przelana krew młodej dziewczyny.

Po przerwie południowej rozpoczęła się rozprawa o godz. 17.30. Zabrał głos w imieniu powodów cywilnych tj. rodziców denatki adw. dr A. Frim który wywodzi m. in.: „Kule rewolwerowe zabiły nietylko młode ciało Elzy Schächterówny, lecz zadały również nieukojone rany jej rodzicom, którzy do końca życia usychać będą w serdecznym żalu po tragicznie zgładzonej jedynaczce. —

Wytworzyła się podczas przewodu sądowego taka atmosfera, że szereg świadków w zamiarze ratowania oskarżonego ciskał gromy na jasną pamięć denatki. Zmarła była młodą, powabną i nieprzeciętnie inteligentną dziewczyną. Podczas studiów w Krakowie nauczyła się błp. Elza „żyć po studencku“. Miała duże powodzenie u mężczyzn. Na jej życie padła wielka i czysta miłość. Dwie rzeczy stały chwilowo na przeszkodzie jej związkowi z inż. Kurpielem: niepomyślna sytuacja materialna ukochanego i różnica wyznań. Po 6 latach obie te przeszkody zostały usunięte. I gdy błp. Elza zdawała się być u celu swych marzeń życiowych, brutalna ręka oskarżonego wyrwała ją z tego świata. Znajomość Schächterówny z Eckertem trwała zaledwie 6 miesięcy. Przypada ona na okres przełomowy w jej życiu. Było publiczną tajemnicą, że błp. Elza jest związana z Kurpielem Eckert to człowiek bez inteligencji. Drogę do sfery „złotej młodzieży“ utorował mu auto. Na pierwszą chotę tam nie doszedłby. Nie nadawał on się na męża dla błp. Elzy, to też czuł swoją małowartościowość. Oskarżony był przyzwyczajony do kobiet małowartościowych. Powodzenie u kobiet zepsuło go. Traktował je jak pogromca, a gdy spotkał na swej drodze życiowej błp. Elzę, która — jak sam wyznał na rozprawie — była inną, jak wszystkie dotychczas mu znane kobiety — popadł w szał. Eckert nie miał najmniejszej podstawy do uważania siebie za narzeczonego błp. Elzy, był on jedynie konkurentem o jej rękę. Gdy pojawiły się pogłoski o ich narzeczeństwie, oboje je dementowali.

Jako ostatni wygłosił dwugodzinne przemówienie obrońca oskarżonego dr Grossfeld. Obrońca kreśli sylwetkę oskarżonego. Doszedł on do swego stanowiska poprzez uczciwą pracę rzemieślnika. Nierzadko nędza zaglądała do jego domu. — Obecnie zarzuca się oskarżonemu, że ma tylko 3 klasy gimnazjalne i że jest prostakiem, co zdaniem obrońcy stanowi wielkie nieporozumienie. Fakt wybicia się oskarżonego wśród tak ciężkich warunków życiowych należy raczej poczytywać na dobro oskarżonego. Analizując dokładnie sytuację oskarżonego i jego stosunek do błp. Elzy Schächter, dochodzi obrońca do wniosku, że Eckertem kierowała wielka miłość. Obrońca jest dalekim od umniejszania w czymkolwiek pamięci zmarłej, lecz uważa, że miłość błp. Elzy do inż. Kurpiela winna była powstrzymać ją od flirtu z Eckertem, zwłaszcza, że jego poważne zamiary w stosunku do niej były jej dokładnie znane. Schächterówna igrała uczuciem Eckerta, jak dziecko bawiące się zapałkami z czego powstaje żywiołowy pożar. Czyn Eckerta był wynikiem chwilowego nastroju wywołanego rozpaczą i bezsilnością na widok runięcia jeg planów życiowych i wzgardzenia jego miłością. Denatka okazywała stale Eckertowi dużo serdeczności i nic nie wskazywało, by w sercu żywała ona miłość do kogo innego. Sądząc z pozorów, miał Eckert pełne prawo uważać siebie za narzeczonego błp. Elzy i z tym przekonaniem nie krył się przed nikim. Jeden ułamek sekundy zapomnienia ze strony oskarżonego stał się bezpośrednią przyczyną tragedii. Obrońca domaga się zatwierdzenia wszystkich trzech pytań, postawionych przysięgłym. — Pewna kara jest konieczna nawet dla samego oskarżonego, lecz kara nie może być taka, któraby złamała go fizycznie i psychicznie.

Werdykt i wyrok sądu znany jest naszym Czytelnikom z wczorajszej relacji.

---

przez pewną część prasy zagranicznej. Jeśli należy dać posłuch tym wieściom, to przez dłuższy czas odbywały się tajne rokowania między negusem a rządem włoskim. Haile Selassie, żyjąc w niezwykle ciężkich warunkach materialnych, miał zwrócić się do rządu włoskiego z prośbą o przyznanie mu pewnej stałej pensji. Rokowania podobno znajdowały się już na najlepszej drodze, a negus byłby z pewnością otrzymał satysfakcję, gdyby nie to, że w ostatniej chwili zażądał dla swojego syna, księcia Harraru, prawa powrotu do Eteopii.

A teraz nagle on ma reprezentować oficjalnie Abisynię na dworze angielskim?! Nie! Cesarz Abisynii ma siedzibę w Rzymie!

A jednak angielski gest ma w sobie coś wyjątkowego. Nie wchodzimy naturalnie w te formalne komentarze, że jak długo podbój Abisynii nie został uznany przez Ligę Narodów, Etiopia jest dla Anglii t e o r e t y c z n i e państwem niezależnym, a Haile Selassie pozostaje jej suwerennym władcą. Nie pytamy się również, czy też poza tym gestem nie kryje się jakaś polityczna intencja.

W tej chwili widzimy tylko pewien szeroki gest, na jaki pozwolić sobie może tylko wielkie, potężne państwo. Anglia chce może osłodzić negusowi nieco tę gorycz, te ciężkie dni tułaczki i wygnania — jakie ona w gruncie rzeczy spowodowała. Haile Selassie rozczarował się na niej, doznał sromotnego zawodu tylko dlatego, że jej zbytnio ufał. Dziś zaś można mu to w drobnej chociażby części wynagrodzić. Można przywrócić mu chociażby przez chwilę iluzję, że jeszcze jest kimś, że wśród równych sobie zasiada i on, nie jako ras Taffari, ale jako Haile Selassie, w charakterze cesarza, a nie — b y ł e g o cesarza.

To nie jest ochłap rzucony nędzarzowi. To jest raczej pewnego rodzaju prośba o przebaczenie i przyznanie się do winy.

Niechaj raz jeszcze — powiadają sobie — zasiądzie do królewskiego stołu, niechaj raz jeszcze nasyci wzrok swój widokiem prawdziwie królewskiej, srebrnej i złotej zastawy ten, który z naszej winy zmuszony był całe swe srebro wysprzedać.

Raz jeden tylko jeszcze! Ostatni raz!

H. P.

Rozkład życia partyjnego w Sowietach

Moskwa, 2. 3. PAT. Prasa w ostatnich czasach skarży się coraz bardziej na rozkład życia partyjnego, a mianowicie na biurokratyzm, nepotyzm, ignorowanie dyscypliny partyjnej i brak zainteresowania góry sprawami partyjnymi. Kierownicy organizacyj bardzo często nie wiedzą, co dzieje się w organizacjach, do czego zresztą przyznają się w sposób rozbrajający. Niekiedy dochodzi to wprost do farsy. Korespondent „Prawdy“ donosi z Czernichowa, że miejska konferencja partyjna wybrała niejakiego Korniewa członkiem miejscowego komitetu partyjnego, a po pewnym czasie okazało się, że ani komitet miejski, ani sam wybrany nic o tym nie wiedzieli, przy czym Korniew w ogóle wyjechał z Czernichowa.

Nowa polityka narodowościowa Czechosłowacji

DEKLARACJA RZĄDOWA O „SPRAWIEDLIWOŚCI NARODOWEJ JAKO ZASADZIE PAŃSTWOWEJ". — UKŁAD CZESKO - NIEMIECKI I JEGO TŁO POLITYCZNE. — POPARCIE AKTYWISTÓW NIEMIECKICH A PROTEST STRONNICTWA SUDECKIEGO. — POWOŁANIE NIEMCÓW NA WYSOKIE URZĘDY. — DALSZY PROGRAM REFORM WEWNĘTRZNYCH. — USTĘPSTWA DLA RUSI PODKARPACKIEJ I DLA WĘGRÓW. — OFICJALNA ZAPOWIEDŹ REFORM NA KORZYŚĆ LUDNOŚCI POLSKIEJ.

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika") **PRAGA**, 2 marca.

Pragnąc zrozumieć znaczenie układu czesko - niemieckiego, inscenowanego w formie uroczystej akcji państwowej, należy uprzytomnić sobie sytuację polityczną Czechosłowacji.

Stosunek rządu do ludności niemieckiej nie stanowi obecnie wyłącznie kwestii wewnętrznej. Niebezpieczeństwo interwencji Trzeciej Rzeszy, oraz ruchliwa propaganda irredenty sudeckiej w zagranicznych kołach politycznych, zniewalają Czechosłowację do uregulowania zagadnienia tego w sposób zadawalający żądania umiarkowane.

Z punktu widzenia państwowości czechosłowackiej było to do niedawna przynajmniej zadaniem wcale nie łatwym. Słowiańska grupa państwotwórcza, Czesi i Słowacy, objąwszy ster państwa 15-milionowego, w którego skład wchodziły znaczne bardzo odłamy niesłowiańskie, uważała za obowiązek swój skonsolidować byt tego nowotworu, rozsadzanego tendencjami centryfugalnymi i sądziła że cel ten osiągnąć może jedynie, sprawując rządy w duchu centralizacji i nadając państwu charakter jeśli nie narodowy, to w każdym razie słowiański.

Dzięki tej polityce wewnętrznej udało się w samej rzeczy wyrobić dla Czechosłowacji niejako kredyt światowy i wzmocnić więzy jej struktury, tak że dziś reformy wewnętrzne w kierunku uwzględnienia życzeń grup trzymanych dotychczas na drugim planie, nie narażają już bytu Czechosłowacji. Zachodzi dziś przeciwnie możność nadania jej większej jeszcze spoistości drogą decentralizacji.

Do takiego ukształtowania sytuacji przyczynił się niemało fakt nowy: powstanie Trzeciej Rzeszy o kierunku faszystycznym i pangermańskim. Ta sama Rzesza, która z jednej strony zniewala Czechosłowację do reform, oskarżając ją przed światem o gnębienie ludności niemieckiej, z drugiej strony ułatwia jej przeprowadzenie tych reform. Nic bowiem tak się nie przyczyniło do uznania racji bytu Czechosłowacji przez wielkie demokracje zachodnie, jak polityka Trzeciej Rzeszy. Zarazem zaś wszystkie owe odłamy ludności niemieckiej, żyjące na terytorium czeskim, które nie sympatyzują z tendencjami brunatnymi, zrozumiały, że przynależność do Czechosłowacji umożliwia im życie i działanie w atmosferze demokratycznej, w zgodzie i przyjaźni z wieloma innymi państwami liberalnymi a równocześnie własny, narodowy rozwój kulturalny.

* * *

Na tym podłożu dopiero akcja porozumiewawcza stała się możliwą dla obu stron. Rząd, któremu szło nie tylko o złagodzenie starć wewnętrznych lecz też o efekt reformy w zakresie polityki zagranicznej, mógł akcję tę sam zainicjować, zaskarbiając sobie tym zasługę. Mógł zaś wyciągnąć rękę z całym spokojem, gdyż wiedział, że może liczyć na pewnych partnerów po stronie niemieckiej. Są to trzy stronnictwa niemieckie: Agrariusze („Bund der Landwirte"), Stron. Chrześcijańskie, związane z przemysłem niemieckim i Str. niemiecko - socjalistyczne. Stanowią one razem grupę „aktywistów" niemieckich, zastąpioną w rządzie przez trzech ministrów. Jest to mniejszość, ale poważna.

Z większością niemiecką, skupioną w stronnictwie sudeckim, pod kierunkiem Henleina i Franka, autora zabronionej książki „Sudetendeutschtum in Kampf und Not", rząd na razie pertraktować nie mógł. Stronnictwo to w gruncie rzeczy pragnęłoby oderwać całą niemiecką część Czechosłowacji i przyłączyć ją do Rzeszy. O ile występuje z programem w ramach państwowości czeskosłowackiej, wysuwa obok żądań ekonomicznych punkty następujące: uznanie Niemców jako „drugi naród państwowy", autonomia polityczna, wprowadzenie systemu federacyjnego, powołanie przedstawicieli stronnictwa sudeckiego do rządu, uzgodnienie polityki zagranicznej Czechosłowacji z polityką Trzeciej Rzeszy, zerwanie sojuszu z Francją i Sowietami.

Trzeba znać ten program skrajny, by się zorientować co do właściwej doniosłości układu obecnego, zrealizowanego przy pomocy aktywistów. Układ ten przyjął na zewnątrz formę **uchwał rady ministrów**, które będą uzupełnione rozporządzeniami, normującymi konkretne przeprowadzenie tych uchwał. Autonomii politycznej rząd ludności niemieckiej nie przyznał, nie mogąc liczyć na lojalność większości jej wobec państwowości czeskosłowackiej. Natomiast uwzględnił w stopniu daleko idącym życzenia w kierunku autonomii kulturalnej, udziału Niemców w urządach państwowych i poprawy położenia gospodarczego.

Subwencje dla niemieckich instytucji naukowych, artystycznych, społecznych i humanitarnych będą podwyższone, tak że na przyszłość wynosić mają 20 proc. ogólnych wydatków państwowych na te cele.

W urzędach zastąpieni być mają Niemcy w proporcji, odpowiadającej ich sile liczebnej. Zapewniono też powołanie Niemców na pierwszorzędne urzędy kierownicze.

Co do języka urzędowego uchwalono nieznaczną tylko koncesję: w gminach niemieckich, liczących mniej niż 3000 mieszkańców zarządzono używanie języka niemieckiego obok czeskiego.

Szczególnie ważną jest uchwała w dziedzinie ekonomicznej: wszystkie inwestycje państwowe rozdzielane być mają proporcjonalnie, wskutek czego cała przemysłowa część sudecka wyposażona będzie w nowe znaczne fundusze.

* * *

W jakim duchu rząd zamierza kroczyć po nowej drodze, tego dowiódł dwoma bezzwłocznymi nominacjami. Na wiceprezesa krajowego Czech powołał Niemca dra Paterę, a równocześnie ogłosił, że dr Baxa, t. zw. „primator" czyli pierwszy burmistrz Pragi, któremu stolica państwa zawdzięcza rozwój wielkomiejski, ale też — zczechizowanie, ustępuje. Zaznaczono też urzędowo, że przeprowadzenie uchwał odbywać się będzie **pod kontrolą ministrów niemieckich**, i że cały układ obecny jest tylko **początkiem planu reform**.

Przedstawiciele aktywizmu gloryfikują już obecne porozumienie jako „akt państwowy o niepomiernym znaczeniu. „Według nich, jak wywodził poseł Schütz, los ludności niemieckiej w Czechach i na Morawii, jak w całej dotychczasowej historii, tak i na przyszłość, ktokolwiek by na terytorium tym panował, związany będzie z tym krajem i z innymi szczepami, żyjącymi w nim. Na tym opiera się wiara ich, że z czasem i większość niemiecka uzna konieczność i użyteczność wdrożonego porozumienia i przystąpi doń.

Niezaprzeczenie koncesje dziś już poczynione zawierają niemałe ponęty dla tych wszystkich Niemców sudeckich, którzy nie są fanatycznymi zwolennikami nacizmu. Prasa ogłasza liczne wiadomości, z których wnosić można, że wskutek widoków na posady w urzędach, szkołach i innych instytucjach oraz na subwencje inwestycyjne, szeregi stronnictwa sudeckiego zaczną się nieco przerzedzać. S. d. P. („Sudetendeutsche Partei") okazuje też niesłychane zdenerwowanie wskutek akcji ugodowej. Czując, że ustępstwa rządu pozbawiają ją materiału dla propagandy w kraju i zagranicą, odmawiają im wszelkiego znaczenia. W sejmie przedstawiciel ich poseł Sandner oświadczył, że stronnictwo jego uchwał rządu wcale **nie przyjmuje do wiadomości**, gdyż są one tylko „wyrafinowanym manewrem celem storpedowania polityki S. d. P. „Po tym wystąpieniu wyładowała się napięta atmosfera w bójkach...

* * *

Właśnie to skonsternowanie Niemców sudeckich wzmocniło w sferach rządowych przekonanie, że droga reform wewnętrznych w duchu równouprawnienia demokratycznego będzie dla Czechosłowacji zbawienną. Istnieje tedy zamiar kontynuowania tych reform stosując zasadę **„regionalizmu"** tj. traktując odmiennie poszczególne narodowości. Najdalej posunięte są rokowania z **Rusią Podkarpacką**, która ma też widoki na autonomię dość szeroko pojętą. W mniej pospiesznym tempie czyni się przygotowania do układu z ludnością **węgierską**. W proklamacji swej zaznaczył prezydent ministrów Hodża, że Czechosłowacja „nie będzie mściła krzywd wyrządzonych Słowakom przez władców węgierskich i w sprawiedliwości wobec Węgrów upatrywać będzie najlepszą gwarancję własnej wolności".

Po raz pierwszy w oficjalnym **komunikacie rządowym o „zasadzie państwowej sprawiedliwości narodowej"** zapowiedziane **też są ustępstwa dla ludności polskiej, i to w formie** następującej: „Rząd myśli też o współobywatelach narodowości polskiej. Wobec tego, że dziś na terenie tym nie występują żadne wpływy zagraniczne odnoszące się do naszej polityki mniejszościowej, **możemy w porozumieniu z naszymi współobywatelami narodowości polskiej rozwiązać w duchu sprawiedliwości i braterskości zagadnienia, które rozwiązania wymagają."** **Wid.**

RADJO

ŚRODA, 3 MARCA 1937

Kraków. 6.30 Aud. poranna 7.25 Kilka informacj 7.30 Muz. poranna z płyt 8 Aud. dla szkół 11.30 Aud. dla szkół: a) „Ojciec Edka" opow. E. Zarembiny, b) Muzyka (płyty) 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Koncert w wyk. zespołu H. Adamskiej - Grossmanowej 12.40 Dziennik południowy 12.50 „Jak konserwować mięso" pogad. dr. St. Święckiego 14 Lok. wiad. gosp. 14.05 Płyty 15 Z Warsz. wiad. gosp. 15.15 Koncert reklamowy 15.30 Płyty 15.55 „Skrzynka ogólna" w opr. St. Broniewskiego 16.05 Wiad. z dnia... 16.10 ze Lwowa: „Zagadki muzyczne' 'aud. dla dzieci starszych w opr. Ady Arzt i T. Seredyńskiego 16.30 Utwory fortepianowe w wyk. Olgi Łapickiej 17 „Kawaleria na nowoczesnym polu bitwy" odczyt wygł. K. Rudnicki 17.15 Mała ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego — w progr. muzyka salonowa 17.50 „Zniesławienie" pogad wygł. M. Eile 18 Pogad. aktualna 18.10 Międzyszkolne kluby sportowe 18.15 Z Warsz. Wiad. sport. 18.17 Lok. wiad. sport. 18.20 Płyty 18.45 Program na dzień nast. 18.50 „Nadzieje i troski osadników na Pomorzu" rozmowa W. Pietraszewskiego z osadnikiem J. Dobkiem ze Stolna 19 „Zamurowani" epizod z pow. G. Morcinka „Inżynier Szeruda" 19.20 ze Lwowa: a) Koncert mieszany w wyk. H. Murczyńskiej (wiol) i chóru męskiego „Bard" pod dyr. M. Krzyńskiego b) VI premiera lwowskiego Teatru Wyobraźni: słuchow. H. Zbierzchowskiego „Czwarty akt małżeństwa Loli" („Szczęście Gzymsa"), słowo wstępne wygł. autor. W roli głównej G. Rasiński pierwszy wykonawca roli Gzymsa z r. 1914 20.35 Chwila Biura Studiów 20.45 Dziennik wiecz. pogad. aktualna 21 „Opowieść o Chopinie" wieczór XI „Obrazy miłej Ojczyzny" w opr. J. Iwaszkiewicza przy fort. H. Sztompka 21.45 Muz. lekka w wyk. ork. symf. PR. pod dyr. Mierzejewskiego 22.10 Płyty.

Warszawa 15.15 Józef Schmidt i ork. Dajosa Beli (płyty) 15.55 Skrzynka techniczna — red. W. Frenkiel 19.20 Współczesna twórczość skrzypcowa — gra J. Szigeti (płyty) 19.55 Koncert rozrywkowy 22.40 Melodie taneczne (płyty).

Lwów 7.25 p. Kraków 15.30 Lwowskie wiad. bież. 15.55 Muzyka lekka z płyt 19,20 Miniatury muzyczne 20 p. Kraków.

Katowice 13.15 Muzyka lekka i popularna (płyty) 15.35 Życie kultur. Śląska 15.40 Płyty 18.20 Czy uczeń może pracować społecznie — sprawozdanie z dyskusji na zebr. rodz. oprac. dr. L. Goryński 18.35 Płyty 18.50 na gruzach spółdzielni budować nowe — pogad. wygł. E. Hurak 19.20 K. Szymanowski — sonata skrzypcowa d-moll 19.40 „25-lecie Wrześni śląskiej — pogad. wygł. H. Hulok 19.50 Zagłębie Dąbrowskie ma głos.

Łódź 6.30 p. Kraków 15.40 Pogad. Łódzkiej Rodziny Radiowej — wygł. red. J. Piotrowski 15.55 Płyty 18.20 „Literatura przez mikrofon dla wszystkich". Fragmenty z II tomu „Chłopów" Reymonta „Zima" 19.20 Zesp. W. Krajkowskiego — Muz. lekka 19.45 „Życie m. Łodzi" — „Poloniści łódzcy w pracy kult. - oświatowej — wygł. Z. Jakubowski 20 Muzyka tan. transm. z rest. „Roma" w Łodzi.

PROGRAM ZAGRANICZNY

Wiedeń 20.05 „Barwne melodie" koncert rozrywkowy 21.45 Radiofelieton 22.20 Koncert Quartetto di Roma 23 Koncert z płyt.

Brno 19 Marsze wojskowe Zity. Wyk. ork. wojskowa 19.50 Słuchowisko 20.40 Reportaż.

Droitwich 19.40 „Rajska wyspa" — radioobrazek z muzyką 20 Muzyka rozrywk. 20.30 „Niebiańska melodia" — aud. muz. 21.15 Koncert symf.

M. Ostrawa 19.30 „La Flamma" — opera Respighiego, Tr. z Teatru Narodowego.

Ryga 19.15 Wesoły wieczór w wyk. ork. isol. 21.40 Koncert z płyt.

Sztokholm 19.30 Słuchowisko 20.45 Koncert ork wojsk. 22 Muzyka tan.

Radio Paris 21 „Poskromienie złośnicy" — komedia liryczna w/g. Szekspira z muz. Silvera.

Rzym 21 Wieczór oper Respighiego. Transm. z La Scali

REPERTUAR RADIOWEGO TEATRU WYOBRAŹNI NAJCIEKAWSZE AUDYCJE NA MARZEC

Dział literacki Polskiego Radia przyniesie w marcu cały szereg interesujących audycyj, z których wymienić można zaledwie najważniejsze. W dziedzinie słuchowisk podkreślić należy nowe premiery Teatru Wyobraźni, wśród których wyróżnią się zapewne słuchowiska: Jana Emila Skiwskiego, znanego literata i publicysty, pt. „Żona Lota", pierwszy scenariusz słuchowiskowy znakomitego poety Leopolda Staffa o Świętym Franciszku oraz zradiofonizowany fragment powieści Elizy Orzeszkowej „Dziurdziowie", który w radio nosić będzie tytuł „Wiedźma". Polskie Radio nadaje obecnie cały szereg utworów, napisanych specjalnie dla radia, bądź też zradiofonizowanych, a wziętych z literatury obcej. Ten dział pracy literackiej radia ma olbrzymie znaczenie kulturalne, gdyż pozwala słuchaczom radia poznać arcydzieła literatury światowej w najbardziej dostępnej formie. W marcu więc usłyszymy przez radio arcydzieło klasycznej literatury greckiej pt. „Prometeusz skowany" Ajschylosa, w przekładzie Jana Kasprowicza. Słuchowisko to nadane będzie z Wilna, które ostatnio specjalizuje się w nadawaniu przez radio arcydzieł literatury greckiej. Poza tym ciekawie zapowiada się polskie tłumaczenie słuchowiska francuskiego, które w radiofonii francuskiej wywołało wielkie zainteresowanie. Jest to słuchowisko oparte na dokumentach, a treścią jego będzie „Proces Ludwika XVI". Również w marcu wznowiony będzie „Prawdziwy rycerz Don Kichot z Mańczy", nieśmiertelne arcydzieło hiszpańskiej literatury.

Nowojorski trust lichwiarski

(s) Prokuratura nowojorska zdecydowała się wreszcie na wypowiedzenie wojny organizacji wymuszeń i szantażu, olbrzymiej organizacji lichwiarzy, która w zeszłym roku od swoich okrągło stu tysięcy ofiar wyłudziła sumę, oszacowaną na najmniej 35 milionów dolarów. Organizacja ta więcej uczyniła złego niż wszystkie związki gangsterskie stolicy razem wzięte. Jej działalność doprowadziła do rozpaczy i ruiny tysiące rodzin robotniczych, drobnych urzędników i handlowców. Mały przykład, który najlepiej ilustruje metody tego najnowszego „Racket" amerykańskiego:

Vittorio Martini, szofer miejskiego instytutu czyszczenia miasta, po skończonej pracy spokojnie wychodzi z garażu, kiedy przystępuje do niego jeden ze zdolnych i sprytnych agentów organizacji, Vittorio zapewnia, że niczego nie potrzebuje, ani mebli ani ubrań, ani biżuterii, na którą zresztą jego skromna pensja nie pozwala. „A może potrzeba panu pieniędzy" dopytuje przedstawiciel „syndykatu".

To już jest inna sprawa. Sześcioletnia córeczka szofera ma zostać poddana operacji ślepej kiszki, a to wymaga większej kwoty. Wchodzi więc z agentem do sklepu, w którym dostaje się wszystko począwszy od skromnej bielizny, a skończywszy na wspaniałych brylantowych pierścieniach, — wszystko można kupić na raty. Oświadczają mu, że chętnie mogą mu służyć pożyczką, ale nie w pieniądzach, gdyż tego się tu nie praktykuje, ale mogą mu sprzedać pierścień brylantowy na dogodnych warunkach, na małe spłaty. Pierścień ten może zastawić i w ten sposób uzyska potrzebne pieniądze. Inkasent firmy co tydzień zgłosi się do niego po 50 centów, zadatek nie jest wymagany.

Vittorio wpada w pułapkę. Potrzebuje 80 dolarów, zakupuje w tym celu pieścień za 140 dolarów i podpisuje jakiś niezrozumiały dla niego rewers, po czym otrzymuje adres drugiego partnera „racketu", pożyczającego pieniądze pod zastaw.

Tutaj przeżywa Vittorio pierwsze rozczarowanie: Pierścień wart jest tylko 40 dolarów. Vittorio wpada w wściekłość. Radzą mu nierobić wielkich ceregieli, bo ceny brylantów spadają, a oddanie pierścienia jest z góry wykluczone. Vittorio bierze 40 dolarów i zgnębiony idzie do domu.

W następnych tygodniach nie zjawia się inkasent, natomiast już po niedługim czasie dowiaduje się Vittorio, że wobec nie zapłacenia rat, firma wystąpiła na drogę sądową. Koszta wynoszą przy najmniej ośm razy tyle, ile otrzymał gotówką i firma zdołała się już rzucić na jego pensję.

A teraz rozpoczyna się prawdziwe oblężenie nieszczęśliwej ofiary. O wszystkich porach dnia posłańcy przynoszą listy, w których grozi mu wdrożeniem postępowania karnego w razie niezapłacenia całej kwoty. Zjawiają się podstawieni egzekutorzy, którzy grożą licytacją wszystkich mebli. Nieszczęśliwa ofiara jest tak uwikłana, że bez szemrania poddaje się i płaci.

W piętnastu wypadkach ofiary popełniły samobójstwa. Defraudowali pieniądze swoich szefów, ażeby móc spłacić długi, a wkońcu popełnili samobójstwa.

Towarzystwo akcyjne lichwiarzy zorganizowane jest na wzór wielkich przemysłowych koncernów. Ich ośmiopiętrowe domy składowe zawierają niezmierne ilości towarów. Jeden z generalnych dyrektorów syndykatu sam podał, że jego dochód roczny wynosił 30.000 dolarów. Syndykat ten obejmuje przeszło tysiąc osób.

SPORT

SONIA HENIE I SCHAEFER, byli łyżwiarscy mistrze świata, dadzą w New Jorku w hali Madison pokaz jazdy figurowej.

AMATORSKI KS Z CHORZOWA pokonał w meczu piłkarskim Ognisko z Ostrowa 10:4. Benjaminek ligowy zapowiada się dobrze.

NARCIARZE SZWECJI ZREWANŻOWALI SIĘ NORWEGOM za porażkę w Hamonix na mistrzostwach FIS. W biegu na 17 klm, w którym startowało 251 zawodników (do konkurencji indywidualnej 151, reszta do biegu złożonego), zwyciężył Mastboc (Szw) w 1:07.14, 2) Larsen (Szw) mistrz olimpijski z Garmisch i Pikkänen (Finl.) 1:08.34, 3) dopiero Rigstad (Norw.) 1:08.54, w biegu złożonym: 1) Brodhal (N), 2) Hofsbaken (N).

POLSCY HOKEIŚCI przegrali w Brukseli niespodziewanie wysoko z drużyną Etoile du Nord 1:5.

BYDGOSZCZ—GNIEZNO mecz bokserski w Bydgoszczy zakończył się zwycięstwem gospodarzy 13:3.

WARSZAWA—DĄB (Katowice) mecz hokejowy w Katowicach wygrali Warszawiacy 3:1.

W ZIMOWYCH MISTRZOSTWACH PŁYWACKICH W KRAKOWIE rozegranych w basenie YMCA padły nowe rekordy okręgowe, a to Lasoniówna (YMCA) na 200 mtr. klasycznym w 3.50 min., sztafeta 3×100 stylem zmiennym YMCA w 3.59.7 m i w sztafecie 4×200 mtr dowolnym Cracovia w 11.11 min. Mecz waterpolowy towarzyski Team kom. Cracovia—YMCA pokonał Makkabi 2:0.

NA TURNIEJU TENNISOWYM W MONTE CARLO para niemiecka Cramm-Henkel pokonała parę francuską Brugnon - Boussus 6:2, 1:6, 6:0, 6:0, a para angielska Hughes - Hare zwyciężyła parę włoską Petra - Pellizza, Henkel pokonał Elmera, Cramm Vodickę, Palmieri Schodera, a paniach Mathieu zwyciężyła Boegner, a Sperling Lizanę.

HOKEIŚCI SZWAJCARII okazali się we finale mistrzostw świata w Londynie lepszymi nawet od Kanadyjczyków i przegrali w dogrywce mimo przewagi. Tak więc Szwajcarzy mając szanse nawet na mistrza świata względnie Europy, zdobyli tylko trzecie miejsce.

WSPÓŁCZESNA TWÓRCZOŚĆ SKRZYPCOWA

Interesująca dla wszystkich melomanów będzie audycja radiowa z płyt dnia 3 bm. o godz. 19.30, która przyniesie kilka utworów z współczesnej literatury skrzypcowej. Radiosłuchacze usłyszą więc koncert skrzypcowy D-dur słynnego kompozytora rosyjskiego Prokofjewa dwa drobne utwory modernisty francuskiego Mariusa Milhaud oraz niezwykle nastrojową, mieniącą się tysiącami barw „Fontannę Aretuzy" Szymanowskiego. Audycja ta będzie tym wartościowsza, że wykonawcą wszystkich utworów będzie świetny skrzypek węgierski Józef Szigetti.

Posiedzenie Polskiej Akademii Literatury

Warszawa, 3. 3. PAT. W dn. 27 i 28 lutego br. odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury w siedzibie Akademii przy ul. Krakowskie Przedmieście 32.

W obradach wzięli udział: prezes Wacław Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juliusz Kaden-Bandrowski oraz akademicy literatury: Wacław Berent, Ferdynand Goetel, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner, Bolesław Leśmian, Zofia Nałkowska, Zenon Miriam-Przesmycki, Jerzy Szaniawski, Tadeusz Zieliński i Tadeusz Boy-Żeleński.

W czasie obrad przyjęła Polska Akademia Literatury z żalem do wiadomości ustąpienie Wincentego Rzymowskiego z grona akademików literatury.

W związku z deklaracją ideową płk. Adama Koca Polska Akademia Literatury powierzyła delegacji złożonej z pp. Wacława Sieroszewskiego, Leopolda Staffa, Juliusza Kaden-Bandrowskiego, Wacława Berenta i Ferdynanda Goetla zwrócenie się do Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, protektora Polskiej Akademii Literatury, w sprawach dotyczących bytu i rozwoju książki w Polsce. Ponadto powierzono sekcji do spraw zagranicznych opracowanie pierwszej listy członków korespondentów Polskiej Akademii Literatury z pośród wybitnych pisarzy cudzoziemskich, obradowano nad zagadnieniem nagród literackich i regionalnych stypendiów literackich, nad sprawą dorocznych konkursów polonistycznych wśród młodzieży gimnazjalnej, tudzież załatwiono szereg spraw bieżących.

NA MECZU ŁYŻWIARSKIM POLSKA — ŁOTWA w Rydze pokonała Nehringowa (P) Melksine (Ł) w biegu na 1500 mtr, natomiast w biegu na 500 mtr zwyciężył Berzins (Ł) w 46 sek, 2) Strodze (Ł), dopiero 3) Kalbarczyk (P) 47.6 i 4) Lisiecki (P) 49.1 s. W biegu na 5000 mtr zwyciężył również Berzins (—) 8.53.8 mtr, 2) Kalbarczyk 9,07.4, 3) Strodze (Ł), 4) Lisiecki. Poza konkursem popisywała się para polska Chachlewska — Theuer.

ZAWODY NARCIARSKIE W HOLMENKOLLEN przyniosły w biegu na 50 klm zwycięstwo Samuelshaugowi (Norw) w 3:36,26 g przed Englundem (Szwecja). W sztafecie 4×10 klm 1) Norwegia 2:52, 12 g, 2) Finlandia.

SIDNEY WOOD, zwycięzca Wimbledonu z 1931 r., po kilku latach absencji wraca na kort tennisowy i wzmocni team USA w pucharze Davisa.

10 MILIONÓW JEN asygnowali Japończycy na budowę stadionu olimpijskiego w Tokio.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Samorząd rolniczy za utrzymaniem ograniczenia eksportu żyta

Zarząd Zw. Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. powziął następującą uchwałę w sprawie polityki zbożowej:

„Zadaniem polskiej polityki zbożowej jest współdziałać w wytworzeniu warunków, zapewniających opłacalność wszystkim gałęziom produkcji rolniczej.

Wobec braku ścisłych danych o rozmiarach istniejących w kraju zapasów zboża oraz niepewnej sytuacji na międzynarodowych rynkach zbożowych, polityka zbożowa winna dążyć do stabilizacji rynku wewnętrznego.

W związku z tym należy uznać za celowe utrzymanie nadal przejściowego ograniczenia eksportu żyta, z tym zastrzeżeniem, że w razie spadku cen, operacje eksportowe zostałyby podjęte na nowo.

Dla zwiększenia zdolności nabywczej rynku wewnętrznego należy udostępnić młynom odpowiednie kredyty na zakup i magazynowanie zboża na paszę oraz obniżyć koszty produkcji hodowlanej".

W drugiej części uchwały zarząd Zw. Izb i Org. Rolniczych wyraża swą opinię co do środków, jakie — zdaniem związku — należałoby ewentualnie zastosować na wypadek załamania się cen zbożowych, celem obrony interesów rolnictwa. Związek wypowiada się więc za utrzymaniem do końca bież. kampanii premii wywozowych na zboże, przy czym jednak należałoby obniżyć premie z 5 zł do 3 zł za 100 kg.

Utrzymanie premii nie obciąży skarbu państwa o ile — ze względu na kształtowanie się cen — wywóz będzie zawieszony. Jeżeli zaś trzeba będzie podjąć operacje eksportowe, wówczas — zdaniem Zw. Izb — stosowanie premii będzie koniecznością gospodarczą, w celu niedopuszczenia do spadku cen poniżej uzasadnionego poziomu.

Przeciw obciążeniu świadectw przemysłowych dodatkowymi opłatami

Związki komunalne spowodowały zgłoszenie wniosku poselskiego w sprawie podwyższenia niektórych obciążeń podatkowych na rzecz samorządu terytorialnego. M. in. projektowane jest podwyższenie dodatku do ceny świadectw przemysłowych zależnie od dzielnicy, przy czym podwyżka ta ma wynosić od 30—300 proc. Przeciw temu projektowi zgłoszono już szereg memoriałów do Ministerstwa Skarbu. Wskazuje się na to, że wogóle świadectwa przemysłowe stanowią przeżytek, że podwyższenie dodatków do tych świadectw pogłębia jeszcze niesprawiedliwe obciążenie fiskalne, powodowane przez te świadectwa. Memoriały takie złożyły izby przemysłowo-handlowe i izby rzemieślnicze, podkreślając jednocześnie, że podrożenie świadectw przemysłowych sprzeciwia się tendencji Min. Skarbu do stopniowego obniżania opłat.

Projekt nowej ustawy o przedsiębiorstwach

Izba Przemysłowo Handlowa w Łodzi ustosunkowała się w zasadzie pozytywnie do projektu ustawy o przedsiębiorstwach świadczenia niektórych usług, który przewiduje, że prowadzenie przedsiębiorstwa: 1) ochrony mienia, 2) detektywów prywatnych, 3) świadczenia usług w sprawach paszportowych i wizowych, 4) pośrednictwa w zawieraniu małżeństw 5) pośrednictwa w zakresie urządzania przedsięwzięć rozrywkowych — dopuszczalne jest dopiero po uzyskaniu zezwolenia.

Izba proponuje jedynie wyłączenie przedsiębiorstw świadczenia usług w sprawach paszportowych i wizowych, stwierdzając w uzasadnieniu, że usługi powyższe łączą się z natury rzeczy z kwestią nabycia biletów i wykonywane są w praktyce przez biura podróży, które w tym zakresie wywiązują się ze swego zadania bez zarzutu.

Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się numer 14-ty Dziennika Ustaw R. P. z dnia 1 marca 1937 r., w którym m. in. opublikowano następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 27 lutego b. r., w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień podpisanej w Warszawie dnia 20 lutego 1937 r. umowy między Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką w sprawie przedłużenia umowy gospodarczej między Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką z dnia 24 listopada 1936 r. (poz. 93).

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 27 lutego b. r. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień podpisanego w Warszawie dnia 18 lutego 19937 r. protokułu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Rzplitą a Republiką Czechosłowacką, podpisanej w Pradze dnia 10 lutego 1934 r. (poz. 94).

W sprawie rozporządzenia o winie

Zainteresowane sfery gospodarcze przesłały samorządowi gospodarczemu do zaopiniowania projekt rozporządzenia, przewidującego unormowanie sposobu wyrobu wina, rodzajów i ilości dodatków oraz zabiegów przy produkcji. Poza tym projekt zajmuje się kwestią sprzedaży i używania nazwy wino owocowe lub gronowe oraz ustala sankcje karne.

Okazje do handlu z zagranicą

Firma w Tunisie pragnie nawiązać stosunki handlowe z firmami, chcącymi eksportować pończochy bawełniane, sztuczno-jedwabne, tkaniny bawełniane, pościelowe, chustki do nosa.

Firma palestyńska obejmie przedstawicielstwo sprzedaży tkanin wełnianych, bawełnianych, wełwetów, flaneli, tkanin krawatowych, kołder bawełnianych, wyrobów dzianych, rękawiczek dzianych stożków i wyrobów gumowych. *Firma palestyńska* zamierza nawiązać stosunki handlowe z firmami wyrabiającymi różnego gatunku papier, popeliny i flanele.

Firma syryjska pragnie nawiązać stosunki handlowe z firmami polskimi, pragnącymi eksportować na rynek syryjski wszelkie wyroby włókiennicze dykty, papier i wanny emaliowane.

Firma południowo afrykańska poszukuje przedstawicielstwa firm, eksportujących wszelkie wyroby włókiennicze, również dziane.

Firma rumuńska pragnie objąć przedstawicielstwo na sprzedaż nici do szycia.

Bliższych informacyj udziela biuro Izby Przemysłowo handlowej w Łodzi.

Taksówki i autobusy w Polsce

Jak wykazują ostatnie obliczenia, na terenie całej Polski kursuje obecnie 4.453 dorożek samochodowych i 1.543 autobusów. W porównaniu ze stanem sprzed roku liczba dorożek samochodowych zwiększyła się zaledwie o 155, liczba autobusów zaś tylko o 41.

Z ogólnej liczby dorożek samochodowych 1.834 zarejestrowane są w Warszawie; na drugim miejscu pod względem liczby taksówek znajduje się województwo poznańskie — 541 dorożek samochodowych, dalej lwowskie — 377, pomorskie — 361, łódzkie — 358, kieleckie — 130, warszawskie — 115, białostockie — 68, wileńskie — 63, krakowskie — 239, śląskie — 162, stanisławowskie — 60, lubelskie — 56, nowogródzkie — 31, tarnopolskie — 19, wreszcie najmniejsza liczba dorożek samochodowych znajduje się w województwach poleskim i wołyńskim — po 18 taksówek.

Z ogólnej liczby autobusów zarejestrowanych jest w Warszawie 239, w województwie poznańskim — 207, w łódzkim 163, w warszawskim 119, w lubelskim 108, w śląskim 98, w kieleckim 96, w krakowskim 92, w lwowskim 87, w nowogródzkim 67, w wołyńskim 60, w białostockim 46, w pomorskim 89, w poleskim 17, w stanisławowskim 15, oraz w województwie tarnopolskim 7 autobusów.

Włókiennictwo francuskie przenosi się do Anglii

Ostatnie zarządzenia premiera Bluma w zakresie reorganizacji czasu pracy w przemyśle wytworzyły dla niektórych działów produkcji francuskiej bardzo trudną sytuację. W szczególności dotyczy to przemysłu włókienniczego a zwłaszcza tych jego działów, jak np. przemysł jedwabny, który utrzymywał bardzo ścisłe stosunki z odbiorcami zagranicznymi, gdyż zbyt jego u tych odbiorców stanowił podstawę produkcji.

Wobec trudności konkurencyjnych, jakie powstały ostatnio w tym przemyśle, szereg przedsiębiorstw przemysłu jedwabnego przeniósł swe warsztaty do Anglii. Dotyczy to szeregu większych tkalni jedwabnych z okręgu liońskiego, które bądź przeniosły swe urządzenia techniczne do Lancashire, bądź też w tym okręgu przerabiają nieczynne od dłuższego czasu angielskie tkalnie bawełniane na tkalnie jedwabiu.

Guma syntetyczna a guma naturalna

Znany przemysłowiec czeski Bat'a, który obecnie udał się w podróż badawczą na Daleki Wschód, zetknął się w Singapore z przedstawicielami przemysłu gumowego. Na konferencji gospodarczej Bat'a oświadczył, że guma syntetyczna stanowi poważne niebezpieczeństwo dla gumy naturalnej. Gdyby cena gumy naturalnej miała wzrosnąć do 8 pensów za 1 b., wówczas przemysł europejski byłby w możności produkować gumę syntetyczną nie o wiele droższą, zarabiając jeszcze przy tym 10 proc.

Bat'a zwrócił również uwagę producentów Dalekiego Wschodu na możliwość wprowadzenia b. wysokich ceł przeciwko importowi gumy naturalnej przez państwa produkujące ten niezbędny surowiec przy pomocy metod syntetycznych.

Z GIEŁDY

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 2. 3. Akcje: Bank Polski 100.— Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3 proc. prem. poż. inwest. I em. 64 II em. 64.50 konwersyjna 53.25—52.75 dolarowa 45 kupon 46.25 dolarowa (dolarówka) 45.50 stabilizacyjna 361 — kupon 67.06. Tendencja niejednolita.

Dewizy: Belgia 88.80 Holandia 289.10 Kopenhaga 115.15 Londyn 25.80 Nowy Jork czek 5.27 3/4 Nowy Jork telegraficzny 5.28 Oslo 129.60 Paryż 24.55 Szwajcaria 120.3?, Włochy 27.85. Tendencja niejednolita.

NOTOWANIA POZAGIEŁDOWE

Warszawa, 2. 3. Kursy orientacyjne: Dillonowska 49 Warszawska 41 konsolidacyjna 50.50—51.50 Stabilizacyjna 361 Śląska 42. Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 2. 3. Dewizy: Paryż 20.38 1/2 Londyn 21.43 1/4 Nowy Jork 4.38 1/2 Bruksela 73.85 Mediolan 23.08 Amsterdam 239.95 Berlin 176.30 Sztokholm 110.50 Oslo 107.70 Kopenhaga 95.70 Praga 15.29 Warszawa 83 Białogród 10 Ateny 3.90 Konstantynopol 3.45 Bukareszt 3.25 Helsinki 9.43 Japonia 125.25. Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie Ł. 67.— w Paryżu Fr. fr. 17.10 w Zurychu 56.50 przy tendencji słabej.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 2. 3. Kursy zamknięcia Dillonowska 45.87.5 Stabilizacyjna 61 Dolarowa 50 Warszawska 42.125 Śląska 42.50. Tendencja niejednolita.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 2. 3. Kursy zamknięcia Berlin 40.23 Londyn kabel 4.88 29/32 Paryż 4.65 1/8 Zurych 22.81 1/2 Rzym 5.26 1/4 Amsterdam 54.74 1/2 Tendencja niejednolita.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn 2. 3. Notowania w Ł. za tonnę Cynk 30 3/8 termin 30 3/4 Cyna 244 1/2—3/4 termin 245 1/2—5/4 Banka 247 Straits 247 1/2 Ołów 31 11/16 termin 31 3/4 Miedź 68 7/10—3/8 termin 67 15/16—[illegible] Elektrolit 73 1/2—74 1/2 Złoto 142.21 1/2.

Nowy dworzec kolejowy w Krakowie centralnym zagadnieniem rozbudowującego się miasta

Rozbudowujący się w szybkim tempie Kraków szuka rozwiązania dla coraz to nowych problemów. To, co wczoraj jeszcze odpowiadało stolicy podwawelskiej, staje się dziś zbyt małe i ciasne, aby mogło pomieścić w swych dotychczasowych ramach wielki rozmach i szybkie tempo, z jakim rozwija się miasto.

Opracowywany program rozbudowy Krakowa zawiera szereg punktów, które omawialiśmy kolejno na łamach naszego pisma. Była mowa o wielu problemach, czy to kwestii budownictwa czy też walki z powodzią. Obecnie aktualna jest sprawa następna — dworzec kolejowy.

PIERWSZE KROKI „OGNISTEGO WOZU“.

Wiele wody upłynęło w Wiśle od chwili, kiedy „ognisty wóz“ ukazał się zdziwionym i przestraszonym obywatelom Rzeczypospolitej Krakowskiej. Było to w roku 1847, kiedy miasto połączone zostało po raz pierwszy linią kolejową z Mysłowicami, skąd prowadziły drogi do granicy pruskiej i t. zw. linii wiedeńskiej.

W parę lat później powstała druga linia kolejowa, łącząca Kraków z Bochnią. Budowę jej rozpoczęto w roku 1852, a ukończono w 1856. W ten sposób uzyskał Kraków połączenie z Bochnią a równocześnie Wieliczką i Niepołomicami.

Tak przedstawia się garść cyfr odnoszących się do dziejów kolejnictwa na terenie Krakowa. W ten sposób przechodzimy do właściwego tematu, tj. sprawy dworca krakowskiego. Sprawa staje się aktualna zarówno ze względu na rozbudowę miasta i wzrastający ruch turystyczny, jak też i ze względu na bezpieczeństwo.

BOLĄCZKI OBECNEGO STANU.

Pełen wybojów i nierówności plac przed dworcem, stały tłok przy oddawaniu bagażu do przechowalni, zbyt długie perony pozbawione daszków, brak odpowiednich dojazdów — to wszystko momenty, mające znaczenie dla wygody podróżnego.

Trzy katastrofy w ciągu krótkiego okresu czasu, w połączeniu z faktem, że w wyniku tych katastrof nikt z personelu kolejowego nie został pociągnięty do odpowiedzialności — wskazują znów na to, że nie można mówić o niedołęstwie czy wadliwym funkcjonowaniu aparatu ludzkiego, natomiast szukać należy przyczyn w aparacie technicznym. Jest rzeczą zrozumiałą, że przy tak znacznym ruchu nie można zadowolić się 2 torami prowadzącymi od wschodu aż prawie że na sam dworzec. Nie można zaś myśleć o polepszeniu tego stanu, gdyż dworzec zamknięty od wschodu domami, nie zmieściłby większej liczby torów.

TYLKO NOWY DWORZEC — ROZWIĄZANIEM SYTUACJI.

W tych warunkach staje się jasne i zrozumiałe, że tylko budowa nowego dworca kolejowego w Krakowie może usunąć istniejące bolączki. — Zbudowanie odpowiedniej sieci torów i skoncentrowanie jej w budynku o odpowiednich rozmiarach, to jedyne wyjście z tej sytuacji.

Biorąc to pod uwagę miasto poczyniło odpowiednie kroki. W biurach budownictwa miejskiego wypracowany został odpowiedni plan, szkicujący projekt przyszłego dworca.

MIĘDZY PLACEM MATEJKI A UL. PAWIĄ.

Leży przed nami kolorowa mapa, a na niej rysują się kontury przyszłego dworca krakowskiego. Widać, że cały gmach przesunięty został na zachód. Dojazd do dworca prowadzi przez ul. Pawią, a przyjezdni wychodzą na Plac Matejki. Oko przyjezdnego pada momentalnie na wspaniały pomnik Jagiełły, ślizga się wzrok po średniowiecznym Barbakanie i strzelistej wieży Floriańskiej. Przyjezdny wchodzi odrazu w samo centrum turystyki krakowskiej.

Nie przewiduje nowy ten plan istnienia dotychczasowego budynku dworcowego. Pozostanie z niego tylko część, która pomieścić ma dworzec autobusowy. I tutaj jest pewna myśl. Przyjezdny, który z pociągu warszawskiego chce zająć miejsce w autobusie zakopiańskim, po opuszczeniu dworca znajdzie niedaleko nowy środek lokomocji. Tym samym Plac św. Ducha odzyska swój zabytkowy charakter i nie będzie musiał służyć jako miejsce postoju dla autobusów.

Natomiast Plac Matejki będzie dostosowany do nowych potrzeb. Naprzeciw wyjścia dworcowego stanąć ma rząd monumentalnych gmachów, gdzie znajda pomieszczenia wspaniałe hotele i biura handlowe. Tutaj powstanie może krakowskie City...

NIC BEZ „ALE“.

Piękny jest doprawdy ten rozmach, z jakim czynniki miejskie zaprojektowały budowę nowego dworca. Ale tylko jedna strona wypowiedziała się narazie. Władze kolejowe uznają bowiem konieczność budowy dworca krakowskiego, ale...

Przede wszystkim — mówi kolej — jest rozbudowa ruchu transportowego. Budowa nowego dworca jest w planach władz kolejowych, kwestia ta jest jednak na razie na dalszym planie. Gdy się stanie aktualna, rozpisze się konkurs i przedyskutuje ważny ten problem. Z punktu widzenia kolei na pierwszym planie są bowiem inwestycje przewozowe, budowa torów, urządzeń zabezpieczających, tunelów, a po tym dopiero budynki dworcowe.

NARAZIE PROWIZORIUM.

Czekajmy więc narazie jeszcze jakiś czas i myślmy o prowizorium, które zaradziłoby obecnemu stanowi. Narazie usprawni się kwestię oddawania bagażu, gdyż przechowalnia będzie nie za długo przerobiona. Również perony otrzymają w 40 procentach dachy tak, że i ten problem będzie częściowo załatwiony.

Dalej przystępuje dyrekcja krakowska do elektryfikacji urządzeń zabezpieczających. Urządzenia nastawcze będą obecnie kierowane elektrycznością, a przeróbka ich potrwa 2 lata i pochłonie półtora miliona zł. Naprawi się również Plac Kolejowy. Natomiast zniesienie mostu na ul. Warszawskiej, które musiałoby pochłonąć 600.000 zł jest narazie nieaktualne.

A nowy dworzec? — ten kosztować będzie napewno 40 milionów zł a może i więcej. Wolno więc o nim mówić, myśleć, ale kiedy go zobaczymy?

W każdym razie życzyćby sobie należało jak najprędzej. Kraków postępujący siedmio milowymi krokami, nie powinien długo czekać na tak ważną placówkę jak nowy dworzec. Dla miasta, gdzie ruch turystyczny wysuwa się na pierwszy plan, dworzec kolejowy musi być odpowiednio urządzony.

To co było atrakcją dla roku 1847 czy lat późniejszych nie może wystarczyć w roku 1937.

Kwestia powyższa była obszernie przedyskutowana na konferencji prasowej, jaka odbyła się wczoraj w zarządzie miejskim w Krakowie. Na konferencji zabrali głos referent prasowy zarządu miejskiego, red. W. Wasilewski, naczelnik wydziału budownictwa, inż. Boratyński, inż. Dziewoński i reprezentant władz kolejowych.

KLAUS MANN — MEFISTO

Autoryzowany przekład z niemieckiego

125)

A nie spuszczając z niej oka, tłumaczył jej, że może natychmiast odjechać do Paryża... Wszystko jest uregulowane: paszport wizy, bagaż jest nawet już na dworcu, a w Paryżu może co miesiąc zgłaszać się pod tym a tym adresem po pieniądze. „Pod jednym tylko warunkiem" — a słodkie jego oczy stały się nagle twarde — „musisz milczeć! Jeśli nie potrafisz trzymać języka za zębami!" — mówił dalej tonem zmienionym i dostatecznie brutalnym — „damy sobie z tobą radę. Nawet w Paryżu dosięgnie cię nasza ręka. Czy obiecujesz mi więc, moja droga, że będziesz milczeć? Tu głos jego stał się sugestywny. Hendrik pieszczotliwie nachylił się nad swą ofiarą. Julieta nie protestowała. Podczas tych długich dni w nawpół ciemnej celi złamano jej opór. Milcząco kiwnęła głową. — Stała się rozsądna — stwierdził Hendlik i uśmiechnął się zadowolony. Ale równocześnie myślał sobie: „twarde moje postępowanie uczyniło ją rozsądną. Nie mam się już więcej niczego obawiać z jej strony. Jaka jednak szkoda, jak bardzo mi żal, że muszę się jej wyrzec..."

Księżniczka Tebab odjechała. Hendrik odetchnął. Z nieba jego szczęścia zniknęły ciemne chmury. Nie dręczyły go więcej groźne telefony. Ale czy to, co odczuł było ulgą?

Julieta zniknęła z jego życia. Barbara zniknęła z jego życia. Przysięgał im wieczną miłość. Czy nie nazywał Barbary swym dobrym aniołem? Szkoda jej było dla ciebie — oto były słowa księżniczki Tebab. — Cóż jednak wie prymitywna dziewczyna murzyńska o mnie i o mych skomplikowanych procesach duchowych? — usiłował Hendrik bronić się przed sobą samym. Nie zawsze jednak serce jego zadawalało się tak łatwym wybiegiem. Czasem wstydził się — być może przed sobą samym; być może przed Julietą, której oczy w na wpół ciemnej celi patrzały tak żałośnie, tyle zawierały wyrzutów i tak były oskarżycielskie. Teraz, gdy ją stracił, odesłał i zdradził, miał momenty, kiedy naprawdę myślał o tej swojej czarnej Wenus. Była dla niego złą i nieuduchowioną siłą, która odświeżała i zasilała jego energię. Zrobił z niej bóstwo demoniczne, za którym tęsknił. „Viens — tu du ciel profond ou sors - tu de l'abine, o Beaute?" I w swej egoistycznej ekstazie wołał do niej: „Tu marches sur des morts, dont tu te moques.." Ale ona być może wcale nie była demonem? Może jej bynajmniej nie odpowiadała ta rola wampirzycy? A teraz odjechała sama jedna, gorzko płacząc, do obcego miasta — dlaczego? Bo znalazł się ktoś, kto po trupach mógł kroczyć do swego celu...

Ten kroczy po trupach — w taki oto sposób wyraża się młody Hans Miklas o sławnym swym koledze, artyście teatrów państwowych Hendriku Höfgenie. Buntowniczy chłopak nie liczył się z tym, że stary jego wróg śmiertelny jest w szczególnych łaskach u prezydenta ministrów i jego metresy Lindenthal. Miklas był nader nieostrożny — lżył nie tylko swego kolegę Höfgena, ale tak że ludzi znacznie wyżej postawionych od Höfgena. Czy nie wiedział, na co go narażają jego słowa nieostrożne i zuchwałe? Czy też wiedział, ale nie przywiązywał do tego wagi? Czy chciał wszystko postawić na jedną kartę? Czy wszystko było mu obojętne?

(c. d. n.)

KRONIKA

MARZEC	Wschód słońca 6 g 05 m
3	Zachód słońca 17 g 09 m
ŚRODA	Adar 20 5697

Kiedy wdowa nie otrzymuje renty wypadkowej?

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że prawo do renty wdowiej wypadkowej nie przysługuje w następujących przypadkach:

1) jeżeli małżeństwo nie trwało przynajmniej 6-ciu miesięcy z wyjątkiem przypadku„ gdy przyczyna śmierci ubezpieczonego (wypadek w zatrudnieniu, choroba zawodowa lub inna przyczyna) nastąpiła po zawarciu małżeństwa;

2) jeżeli w chwili śmierci małżonka, małżeństwo było sądownie rozwiązane lub z winy wdowy sądownie rozdzielone;

3) w razie stwierdzenia prawomocnym wyrokiem karno - sądowym rozmyślnego działania lub współdziałania wdowy w spowodowaniu śmierci ubezpieczonego małżonka.

Wzrost stanu wód na Wiśle

Na skutek ostatnich deszczów oraz szybkiego tajania śniegu w górach podniósł się stan wody na dopływach Wisły. Ruszające lody spowodowały pierwsze szkody, niszcząc mosty komunikacyjne nad Popradem, a to w Rytrze i w Piwnicznej.

Wysoki stan wody na dopływach Wisły powoduje również podniesienie się stanu wód w górnej części Wisły. W Krakowie stan wynosi 1.50 ponad normalny, co nie zagraża żadnym niebezpieczeństwom.

Handlarz koni ofiarą bandytów

Do Krakowa nadeszła wiadomość o napadzie bandyckim, którego ofiarą padł 60-letni Jan Mirocha, handlarz koni. W drodze do stacji kolejowej Stronie, w powiecie wadowickim, zamaskowani bandyci napadli na Mirochę i pobili go do nieprzytomności.

Bandyci zrabowali Mirosze około 2.000 zł. i zbiegli. Ofiarę napadu przewieziono w ciężkim stanie do szpitala.

Oskarżył niewinnie — teraz będzie oskarżony

Władze prokuratorskie otrzymały doniesienie niejakiego Andrzeja Bastera, który oskarżył Andrzeja Szwajdę o to, że strzelał do niego z karabinu wojskowego. Na tej podstawie wytoczono akt oskarżenia przeciw Szwajdzie o usiłowane zabójstwo.

Na rozprawie zaszedł jednak sensacyjny incydent, gdyż Baster cofnął swe zeznania, twierdząc, że Szwajdę oskarżył z zemsty. Wobec tego sprawę Szwajdy umorzono, natomiast prokurator zapowiedział wytoczenie dochodzeń przeciw Basterowi o fałszywe zeznania.

Samobójstwo na plantach

Wczoraj rano przechodnie na ul. Basztowej zauważono mężczyznę, leżącego na plantach i dającego słabe oznaki życia. Obok niego znajdowało się opakowanie z weronalu, co wskazywało na to, że popełniony został zamach samobójczy.

Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia Ratunkowego udzielił desperatowi pierwszej pomocy i przewiózł go do szpitala. Jest to 28-letni Paweł Pałka, pomocnik handlowy.

Nagły zgon w fabryce

Do fabryki tytoniu przy ul. Dolnych Młynów 10, wezwano wczoraj rano Pogotowie Ratunkowe, gdyż zasłabła tam nagle jedna z pracownic, 55-letnia Anna Kruk.

Przybyły na miejsce lekarz stwierdził, że wszel ka pomoc jest już spóźniona, gdyż Krukowa zmarła.

—<>—

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Chaim Schenker rodem z Zembrzyc otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

—<>—

Zaparcie. Świadectwa powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.**

—<>—

WESOŁA EPIDEMIA. Nie! Tego już dosyć! Już dosyć tej grypy! Cała Polska — co mówię — cała Europa bez względu na odcienie mówi o grypie. Dosyć nie mówmy już o tem! Tyle jest przecież innych tematów.

Czyż nie lepiej mówić o innej wesołej epidemii, która wkrótce ogarnie całą Polskę!! Epidemią tą będą piosenki, które wszyscy będą nucić i śpiewać. Cała Polska śpiewać będzie piosenki o zwijkach Morwitan. W domu, w kinie, na ulicy mruczą już dziś pod nosem przeboje o zwijkach Morwitan.

Piosenki te są miłe, pogodne i skomponowane przez wybitnych kompozytorów przebojów tanecznych. Jeżeli dodamy, że przeboje te staną się przedmiotem ankiety radiowej dla wszystkich palaczy w dniu 7 marca godz. 16., w której każdy może zdobyć jedną z wysokich premii pieniężnych zł. 1.000, — 300, — 100 lub cenny upominek nie będziemy się dziwić tej epidemii piosenkarskiej. 983k

—<>—

— **HASZACHAR — PRZEDŚWIT.** Dziś 8 więcz. nadzwyczajne zebranie plenarne z referatem mgra R. Wolfa nt. „Nasza praca na terenie samopomocowym". Wstęp tylko dla członków. Obecność obowiązkowa.

— **„PRZYSZŁOŚĆ — HEATID".** Dziś 8 wiecz. referat dra Leona Sternberga nt.: „Obecna sytuacja w syjoniźmie". Goście mile widziani.

— **„ACHDUT".** Dziś we środę o godz. 8.15 referat tow. I. Weinreba nt. „Polityka na nowym etapie". Wpisy na kursa hebrajskiego przyjmuje sekretariat między godz. 7.30 a 8.30 wiecz. Czytelnia czynna wieczorem.

— **ARLOSOROWIA.** Dziś 8 wiecz plenarne zebranie z referatem tow. mgra K. Goldfarba n. t. Synteza syjonistyczno - socjalistyczna.

— **PRÓBA CHÓRU ŻYD. TOW. MUZ.** w Klubie Syjonistycznym Grodzka 71, II p. dziś punkt. 8.15 wiecz.

— **ADAM POLEWKA** wygłosi dziś 7.45 wiecz. w lokalu Zw. Zaw. Żyd. Prac. Umysł. Pl. WW. Świętych 8, I p. referat nt. „Wojna światowa w literaturze europejskiej".

— **TOWARZYSTWO PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNE.** Dziś 7.15 wiecz. w lokalu Stradom 10. II p. odczyt dra Samuela Stendiga nt.: Udział Żydów w naukach pedagogicznych, połączony z dyskusją i przeglądem bieżącej literatury pedagogicznej. Goście mile widziani.

Świadkowie obrony zeznają w procesie adw. Fensterblaua

Przerwany w ubiegłym tygodniu proces adw. dr Szyji Fensterblaua, oskarżonego o podburzające przemówienie 1-majowe w Trzebini, kontynuowany był wczoraj w krakowskim sądzie przysięgłych. Jak wiadomo, proces został wówczas przerwany, gdyż sędziowie przysięgli domagali się dopuszczenia świadków obrony, których też w liczbie 63 zostali przez sąd dopuszczeni.

Na wczorajszej rozprawie przewodniczył s. o. dr Stępniowski, wotowali s. o. dr Kronenberg i s. o. dr Wsołek. Oskarża prokurator dr Szypuła. Oprócz obrońców, którzy występowali w pierwszym stadium procesu t. j. dr Aleksandrowicza, mec. Berensona z Warszawy i dr Schreibera, zasiadł obecnie jeszcze na ławie obrońców mec. Szumański z Warszawy.

Na wstępie rozprawy prokurator postawił wniosek o dopuszczenie 16 świadków dowodowych. Wniosek ten został uwzględniony.

Pierwszy zeznaje Stan. Bocian sekretarz PPS w okręgu chrzanowskim. Świadek przedstawia na wstępie przygotowania do obchodu 1-majowego w Trzebini, po czym przystępuje do opisu zgromadzenia: Dr Fensterblau przemawiał jako czwarty z rzędu. Mówił na temat „znaczenia 1-go maja", omawiał „kryzys gospodarki kapitalistycznej", poruszył „sprawę bezrobocia". Mówiąc o Rosji Sowieckiej, stwierdził, że socjalistów dzieli wiele od komunistów, omawiał rządy socjalistyczne w Szwecji. Poruszył również kwestię antysemityzmu, przestrzegając robotników, aby nie dali się wziąć na lep tych haseł. Mówiąc o walce z endecją, poruszył ulotkę, oskarżającą socjalistów o palenie kościołów w Hiszpanii.

Po skończonym przemówieniu dr Fensterblau zeszedł z trybuny i razem z delegacją udał się na Posterunek P. P. aby interweniować w sprawie kolportera wydawnictw 1-majowych, który został zatrzymany.

Przew.: Słuchany w śledztwie we wrześniu poruszył pan tę rzecz krótko, dlaczego nie wspominał pan o tym wszystkim? — Bo sędzia nie pytał mnie o to.

— Czy dr Fensterblau mówił o tym, że nie ma Boga? — Nie. — Czy zachwalał stosunki w Rosji sowieckiej, mówiąc, że trzeba u nas wprowadzić przemocą ten ustrój? — Nie! — Mówił coś o klerze? — Mówił, o klerze w Hiszpanii. — Ale o naszym klerze? — Nie mówił nic. — Co mówił o Konstytucji? — Że została stworzona na miarę Wielkiego Człowieka. — Mówił coś o Sejmie? — Mówił, że klasa robotnicza nie jest tam reprezentowana. — Czy w czasie tego przemówienia padały okrzyki? — Padały okrzyki jak zwykle na zgromadzeniach. — Czy wołano „Niech żyje Rosja sowiecka", „Niech żyje komunizm"? — Nie, takich okrzyków nie było. — Czy o tych rzeczach, które powyżej wspomniałem mówił dr Fensterblau? — Tego nie słyszałem i wykluczam. — Czy pan „nie słyszał" czy „wyklucza".? — Wykluczam to.

Prok.: Czy dlatego pan to wyklucza, że dr Fensterblau jako członek PPS nie mógł tego powiedzieć, czy też dlatego, że tego nie było? — To nie miało miejsca. Tam było kilkanaście tysięcy górników, ludzi wierzących, gdyby któryś z nas o tym mówił, rozszarpanoby nas.

Prokurator stwierdza, że istnieją rozbieżności między zeznaniami tego świadka w śledztwie i na rozprawie.

Na pytania obrony świadek mówi o działalności Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego, który szczególnie żywą działalność rozwija w Trzebini. Ruch ten na pozór gospodarczy i wymierzony przeciw kupcom żydowskim ma zadanie polityczne i wymierzony jest przeciw ruchowi socjalistycznemu.

Po przesłuchaniu świadka Bociana, które trwało blisko dwie godziny, nastąpiła przerwa. Po przerwie zeznawali dalsi świadkowie obrony w liczbie 22, którzy odciążyli oskarżonego. Dziś dalszy ciąg procesu.

W czasie rozprawy zaszedł sensacyjny moment, gdyż prokurator wydał nakaz aresztowania mgra Blatta, aplikanta dr Fensterblaua, pod zarzutem nakłaniania świadków do zeznań.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **DZIŚ PREMIERA „BEATRIX CENCI" JULIUSZA SŁOWACKIEGO.** Dziś ukaże się po raz pierwszy (od lat 24) tragedia Juliusza Słowackiego „Beatrix Cenci". Na tle krwawej epoki bujnego „Rinascimento", epoki trucizny, sztyletu i delatorstwa, w przeklętym domu tragicznego rodu Cencich zakwita najczystsza miłość ściganej przez wrogi los Beatrix i pełnego szlachetnych porywów Gianiego. Rolę Beatrix objęła Zofia Jaroszewska, rolę zaś nieszczęsnej matki rodu Cencich Stanisława Wysocka, która wyreżyserowała sztukę nadając tragedii Słowackiego nową formę sceniczną, ujętą w 12 obrazów. — Jutro pogodna komedia muzyczna „Krawiec w zamku" P. Armont'a i L. Marchand'a, która powtórzona będzie w piątek.

— **Z TEATRU „BAGATELA".** — Wystawiona wczoraj po raz pierwszy rewia „Karuzela humoru" jest pełna lekko ujętego humoru i wybornie bawi publiczność. Komiczne sceny znanej aktorki warszawskiej Ireny Skwierczyńskiej.

— **FRANCE ELLEGAARD** świetna pianistka duńska, solistka zagranicznych koncertów symfonicznych, wystąpi z jedynym koncertem w czwartem 4 bm. w Starym Teatrze. Gra młodej pianistki, pełna bogatej techniki, doskonałej interpretacji oraz temperamentu wywołuje przy każdym pojawieniu się artystki na estradzie niezwykły entuzjazm wśród słuchaczy, toteż zrozumiałym jest że koncerta jej cieszą się wszędzie wielkim powodzeniem.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

ADRIA: „Wyprawa na Mongo" (w gł. roli Buster Grabber) i „Cyrk Sarana" (w gł. roli Pat i Patachon).
APOLLO: „Ogród Allaha" (Marlena Dietrich, Charles Boyer).
ATLANTIC: „Jej pierwsza miłość" (Loretta Young, Robert Taylor) i „Zapomniany człowiek" (Wallace Beery)
BAGATELA: „Toni z Wiednia" oraz rewia.
DOM ŻOŁNIERZA: „Cały Paryż śpiewa".
MUZEUM: „Bunt Zwierząt" i „Kopciuszek".
PROMIEŃ: „Sylwetki".
STELLA: „Ostatnie dni Pompei"
UCIECHA: „Sam na sam" (Paula Wessely)
WANDA: „Królowa tańca" (Eleonar Powell).

Wielka rada faszystowska uchwaliła

Dalsze zbrojenia Włoch

Rzym, 2. 3. PAT. Na posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej odbytym ubiegłej nocy, Mussolini złożył sprawozdanie o przygotowaniu wojskowym narodu. W związku z tym wielka rada uchwaliła następującą rezolucję:

Wielka rada faszystowska po wysłuchaniu obszernego sprawozdania Duce o stanie naszego przygotowania wojskowego, uważa to przygotowanie za zadawalające, sądząc jednak, że wszelka nawet odległa ewentualność ograniczenia zbrojeń jest odtąd ostatecznie wyłączona, postanawia: 1) Realizację planów dla późniejszego odpowiedniego zwiększenia naszych sił zbrojnych. 2) Przedłużenie na okres 5-letni funkcyj generalnego komisariatu fabrykacyj wojennych. 3) Całkowitą militaryzację wszystkich aktywnych sił narodu od 18 do 55 lat z periodycznym powoływaniem na ćwiczenia, podlegających mobilizacji roczników. 4) Osiągnięcie maksimum autarchii w odniesieniu do potrzeb wojennych i w razie potrzeby całkowite podporządkowanie potrzeb cywilnych potrzebom wojskowym. 5) Wezwanie nauki i techniki włoskiej do współpracy nad osiągnięciem tego maksimum autarchii, gdyż jedynie dzięki nauce i gotowości stawienia czoła wszelkim możliwym wypadkom narody gorzej wyposażone mogą oprzeć się ewentualnej napaści narodów bogatych i dysponujących wielkimi bogactwami naturalnymi.

Wielka rada faszystowska zaaprobowała poza tym następujące rezolucje:

Po sprawozdaniu ministra spr. zagr. Galeazzo Ciano o sytuacji międzynarodowej, wielka rada faszystowska stwierdza swą solidarność z narodową Hiszpanią i pozdrawia wojska gen. Franco, których zwycięstwo oznaczać będzie koniec wszystkich wysiłków bolszewizmu na zachodzie oraz początek nowej epoki potęgi i sprawiedliwości społecznej dla ludu hiszpańskiego, związanego z narodem włoskim odwiecznymi węzłami języka, religii i historii. Minister spraw zagr. zostaje zobowiązany do oficjalnego zakomunikowania tej rezolucji rządowi gen. Franco.

Wielka rada faszystowska po wysłuchaniu sprawozdania ministra spraw zagr. o zagranicznej polityce włoskiej od dnia 18 listopada do dnia dzisiejszego aprobuje całkowicie tę politykę i składa ministrowi swe powinszowania. Należy stwierdzić z przyjemnością, że polityka porozumienia włosko-niemieckiego rozwinęła się i wykazała stale wzrastającą potęgę.

Rada stwierdza z zadowoleniem, że układ włosko-brytyjski z dnia 2 stycznia stanowi pożyteczne wyjaśnienie stosunków między oboma krajami w odniesieniu do zagadnień Morza Śródziemnego.

Rada przyjmuje do wiadomości pozytywne razultaty, osiągnięte w rozmowach włosko tureckich, przeprowadzonych w Medio lanie i potwierdza swą istotną wolę pokojowej współpracy we wszystkich dziedzi. nach i ze wszystkimi krajami, które wykazały lub wykazują chęć współpracy z Włochami faszystowskimi.

Po uchwaleniu tych rezolucyj, przemawiali marszałek de Bono, Starage, Direvel, Grandi, Marconi, Farinacci i Volpi.

Kończąc obrady, wielka rada faszystowska przesłała serdeczne pozdrowienie oraz życzenia rychłego powrotu do zdrowia wicekrólowi marsz. Graziani'emu w tym prze konaniu, że będzie on umiał stosować spra wiedliwe, lecz nieugięte prawo Rzymu. Po za tym rada udziela specjalnej pochwały faszystom i robotnikom włoskim w Addis Abeba za stanowisko, zajęte przez nich po zamachu na marsz. Graziani'ego.

Następne posiedzenie wielkiej rady faszy stowskiej odbędzie się dnia 3 marca o godz. 22-ej.

Prof. Grabski tworzy nową partię polityczną

Lwów. 2. 3. (M) Wielką sensację w tutejszych kołach politycznych wywołała wiadomość, że b. wicepremier prof. Stanisław Grabski stworzył nową organizację polityczną pod nazwą „Zjednoczenie Polaków ziemi czerwieńskiej“. Wydał on deklarację składającą się z 10 punktów, w której jest mowa o konieczności wzmożenia polskiej ekspansji na ziemiach kresowych. Polska ma być państwem naprawdę chrześcijańskim, narodowym i demokratycznym. Walkę należy toczyć zarówno z sowieckim bez bożnictwem jak i z nawskroś pogańskim nacjonalizmem hitlerowskim. Polityka kresowa musi być oparta na doświadczeniu miejscowego społeczeństwa polskiego a nie na złudnych zawsze ugodach z tą czy ową mniejszością narodową. W stosunku do Żydów rozwija prof. Grabski znany swój program antysemicki, jednak nie uważa on Żydów jako szkodliwego dla państwa elementu.

Groźby min. przemysłu i handlu

Warszawa, 2. 3. (A). Delegacja cechu rzeźników żydowskich odwiedziła dziś ministerstwo przemysłu i handlu, gdzie interweniowała przeciwko zmniejszonemu kontyngentowi uboju rytualnego na miesiąc marzec jak również przeciwko surowym karom, nakładanym na rzeźników, oskarżonych o łamanie przepisów ustawy ubojowej. W ministerstwie odpowiedziano delegacji bardzo ostro, dając do zrozumienia, że kontyngenty uboju rytualnego będą nadal systematycznie zmniejszane tak długo, aż nie spisze się ani jednego protokołu za sprzedawanie mięsa zadniego nie konsumentom lecz jatkarzom. Także kary grzywny będą zaostrzone, dopóki Żydzi nie zastosują się w 100 procentach do przepisu ustawy ubojowej.

Także we Lwowie zmniejszono kontyngent mięsa koszernego

Lwów. 2. 3. (M) Przygnębiające wrażenie wśród ludności żydowskiej wywołała wiadomość, że kontyngent mięsa pochodzącego z uboju rytualnego został na miesiąc marzec obniżony o 60 proc. Zamiast 410 tys. kg mięsa, jak to miało miejsce w styczniu i lutym, przydzielono na marzec tylko 150.000 kg. Oznacza to pozbawienie ludności żydowskiej we Lwowie mięsa koszernego oraz ruinę dla żydowskich rzeźników

Lwowska giełda zbożowa

Lwów, 2.3. (M) Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica, żyto, owies, mąka pszenna i żytnia obniżyły się w cenie. Tendencja zniżkowa, usposobienie spokojne.

Płacono: pszenica jednolita czerw. 29—29.25, jednolita biała 28.75—29, zbiorowa 28—28.25, żyto Stand. I. 23.50—23.75, jęczmień jednolity 23.75—24, przemiałowy 23—23.25, pastewny 22—22.25, owies Stand. I. nie zadeszczony 21.75—22, Stand. II lekko zadeszczony 20.50—21, łubin niebieski 14.50—15, mąka pszenna gat. I. wyciągowa 45.75—46.25, IIa 40.25—40.75, IIb 39.75—40.25, IIIa 26.50—27, IIIb 25—25.50, mąka pszenna pastewna 22—22.50, mąka żytnia wyciąg. do 30 proc. 38—38.50, razowa do 95 proc. 28—28.25, poślednia ponad 65 proc. 23—23.50.

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

MECZ ŁYŻWIARSKI POLSKA — ŁOTWA w Rydze wygrali w ostatecznej klasyfikacji Lotysze. W punktacji zaliczono jedynie wyniki panów, biegi pań nie zostały zaliczone. Z dalszych wyników notujemy: bieg 1500 mtr 1) Berzins, 2) Kalbarczyk, 3) Strodze, 4) Lisiecki. Bieg 3 klm 1) Strodze, 2) Lisiecki. Bieg 10 klm 1) [illegible]zins, 2) Kalbarczyk. W biegach pań zwycięży [illegible] Nehringowa.

WAŻNIEJSZE WYNIKI PIŁKARSKIE. Wiedeń: Libertas — Hakoah 4:2, Wacker — Rapid 3:0, Admira — Floridsdorf 6:0, Austria — Vienna 2:1. Budapeszt: Hungaria — Ujpest 3:1, FTC — Budai 6:1, Kispesti — III Ker 2:0, Bocskai — Phoebus 2:0. Praga: Slavia — Viktoria Žižkov 1:1, Sparta — Bratislava 2:2, Slavia Brno — Židenice 1:0.

SENSACJĄ SKOKÓW NARCIARSKICH W HOLMENKOLLEN była klęska dwukrotnego mistrza świata Birger Ruuda, który zajął dopiero trzecie miejsce. 1) Reidar Andersen (Norw), 2) Eriksen (Szwecja), 3) Birger Ruud (N). W kombinacji 1) Brodhal, 2) Hofsbakken, 3) Roen mistrz świata. Wielką sensacją Holmenkollen była klęska mistrza świata w maratonie narciarskim, gdzie zajął on dopiero 9-te miejsce, tak samo jak w biegu n 17 klm.

NA TURNIEJU TENNISOWYM W MONTE CARLO para polska Jędrzejowska — Tłoczyński została pokonaną przez parę francuską Journu — Iribarne, natomiast para kobieca Jędrzejowska — Ingram zwyciężyła parę Weekes — Oikin. Do finału singla panów doszli Cramm po zwycięstwie nad Palmierim i Boussus po pokonaniu Henkla (który prowadził już 2:0). Finał singla pań Mathieu — Sperling został przy stanie 6:0 dla Mathieu po dwugodzinnej walce przerwanej.

W TURCJI powstał przy Ministerstwie oświaty podsekretariat wychowania fizycznego. Wszystkie związki sportowe w Turcji zostaną niebawem upaństwowione. Turcja sprowadza specjalnych trenerów angielskich i amerykańskich.

HVEGER PŁYWACZKA DUŃSKA ustanowiła w Sztokholmie nowe dwa rekordy światowe na 880 yardów w 11,16.1 min. i na 1 milę ang. w 14,12.8 min.

Kongres Z. Z. Z.

Warszawa, 2. 3. Sin. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie kongres ZZZ byłego premiera Moraczewskiego. Ostatni kongres odbył się 3 lata temu. Koła polityczne przywiązują do niedzielnego kongresu ZZZ. pewne znaczenie, a to ze względu na obecną sytuację w kraju. Nie ulega wątpliwości, że kongres zajmie stanowisko wobec akcji płk. Koca.

Kto zwycięży w konkursie szopenowskim

Warszawa, 2. 3 (A). Po 10 dniach trwania konkursu szopenowskiego w Warszawie zaczynają się powoli krystalizować opinie znawców w sprawie kwalifikacji poszczególnych wykonawców. Na czoło wykonawców wysuwają się jako pretendenci do pierwszej nagrody 23-letni wirtuoz Jakub Zak oraz 16-letnia Rosa Tamartina. Oboje są Żydami z Sowietów. Podczas dzisiejszego popisu niespodzianką był występ Anglika, Blanche Dosora, który porwał swą grą zarówno publiczność jak i jury. Anglik ten jest także pewnym pretendentem do jednej z nagród.

Zamordował swą matkę

Moskwa. 2. 3. PAT. W Moskwie toczy się proces 15-letniego chłopca, który zamordował swą matkę. „Komsomolskaja Prawda“ domaga się stawienia przed sądem ojca młodocianego mordercy i pisze, że odpowiedzialność za złe wychowanie syna winien ponosić ojciec. W związku z tym przypomnieć należy, że jeszcze nie tak dawno prasa sowiecka zachęcała dzieci do szpiegowania i denuncjowania rodziców, co bynajmniej nie przyczyniło się do wzmocnienia ich autorytetu wobec dzieci.

Sztokholm, 2. 3. PAT. Król Leopold belgijski opuścił dziś Sztokholm udając się do Brukseli.

„Heil London“

Berlin. 2. 3. PAT. Z Kolonii donoszą: W izbie karnej wyższego sądu krajowego odbyła się rozprawa przeciw pewnemu osobnikowi, który w lokalu publicznym dopuścił się niebywałego nadużycia z przyjętym w Niemczech pozdrowieniem. Oto na powitanie jednego z wchodzących do lokalu gości „Heil Hitler“ oskarżony odpowiedział wyraźnie bezsensownym pozdrowieniem: „Heil London“. Sprawa przeszła przesz ła przez wszystkie trzy instancje. Oskarżony tłumaczył się tym, że nie widzi nic zdrożnego w powiedzeniu „Heil London“ i że powiedzenie to nie jest lekceważeniem „powitania niemieckiego“. Sąd nie uznał tych tłumaczeń i skazał oskarżonego za „ciężki wybryk“. Prasa berlińska nie podaje wysokości kary.

Komisja sejmowa odrzuciła wniosek

o skasowanie specjalnego podatku od uposażeń

Warszawa. 2. 3. PAT. Sejmowa komisja skarbowa obradowała dziś po południu nad projektem ustawy, złożonym przez posła Pacholczyka, dotyczącym zmiany dekretu Prezydenta R. P. z 14 listopada 1935 r. o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych. Po referacie pos. Krukowskiego i dyskusji, komisja projekt ten odrzuciła. Projekt ustawy zmierzał do skasowania podatku specjalnego, pobieranego od pracowników samorządowych.

Pos. Krukowski zrzekł się referatu i wniósł w formie poprawki mniejszości na plenum o pozostawienie samorządom swobody w pobieraniu tego podatku (do tej pory był przymus). Referentem na plenum obrany został pos. Dostych.

Następnie komisja po referacie pos. Karsnickiego przyjęła projekt ustawy, złożony przez pos. Brunona Bronisława Wanke w sprawie zmiany ustawy z 15 lipca 1925 o państwowym podatku przemysłowym. Do tej pory do opłaty podatku przemysłowego pociągani byli właściciele gospodarstw rolnych, przeważnie zajmujący się specjalnymi uprawami, jak sadownictwem, ogrodnictwem itd. Nowela bliżej określa, czym są gospodarstwa rolne w odróżnieniu od przemysłu i tym samym te gospodarstwa rolne zostają w myśl noweli zwolnione z obowiązku opłacania państw. podatku przemysłowego.

Uchwały komisji prawniczej

Warszawa, 2. 3. PAT. Sejmowa komisja prawnicza podczas dzisiejszych całodziennych obrad przyjęła kilka projektów ustaw. M. in. przyjęto zmiany, zaproponowane przez senat, do projektu ustawy o krzyżu i medalu niepodległości. Najważniejszą z wprowadzonych przez senat zmian było przedłużenie terminu składania zgłoszeń do dn. 31 grudnia 1937 r. oraz przedłużenie terminu samego nadawania do 30 czerwca 1938.

Również przyjęto zmianę granic sądów okręgowych w Jaśle i Rzeszowie. Projekt tej ustawy zgłoszony przez posła Morawskiego, przenosi sąd grodzki w Brzozowie do rejonu sądu okręgowego w Jaśle.

Uchwalono dalej rządowy projekt ustawy w sprawie opłat w N. T. A. Do projektu tej ustawy wprowadzono zmianę, że opłaty będą wyższe o 25 proc. wtedy, jeśli wartość przedmiotu sporu przekracza 3.000 zł. Poniżej 3.000 zł. opłaty pozostają bez zmiany.

Wreszcie przyjęto projekt noweli dekretu Prezydenta R. P. o konwersji i uporządkowaniu długów rolnych.

Jak Paryż pojmuje uchwały rady faszystowskiej?

Paryż, 2. 3. PAT. Uchwały najwyższej rady faszystowskiej wywołały poważne echo w opinii francuskiej. Popołudniowe dzienniki paryskie określają uchwały rady faszystowskiej jako mobilizację narodu włoskiego. W pierwszych komentarzach prasa stwierdza, iż pod względem politycznym Włochy zacieśniają współpracę z Niemcami i, by móc rozwijać swą akcję na terenie Morza Śródziemnego oraz w Afryce, godzą się na koncesje dla Niemiec na innych odcinkach polityki światowej.

„Information“, podkreślając uchwały rady faszystowskiej, dotyczące zbrojeń, twierdzi, iż można je w pewnym sensie uważać za chęć uprzedzenia zapowiadanej przez prasę inicjatywy prezydenta Roosevelta w sprawie rozbrojenia.

Radykalna „Oeuvre“ na marginesie uchwał rzymskich podaje informacje na temat aktywności propagandy włoskiej we francuskiej Afryce północnej, a przede wszystkim w Tunisie.

Motoryzacja armii włoskiej

Rzym, 2. 3. PAT. Rozpoczęta ostatnio akcja motoryzacji armii włoskiej, została obecnie rozszerzona przez obowiązkowe przeszkolenie wszystkich oficerów w celu opanowania technicznego i kierowania samochodem. Co roku 2000 oficerów będzie musiało przejść kurs kierowcy samochodowego. Wszystkie szkoły wojskowe będą musiały uwzględnić w programach naukę o samochodach.

Operacje wojsk rządowych

Paryż, 2. 3. PAT. Havas donosi z Madrytu: Wojska rządowe podjęły szereg operacyj lokalnych w południowym biegu rz. Tagu, działając mniej więcej równolegle do rzeki od Toledo do Talavera del Tajo. Toledo jest bezpośrednio zagrożone przez wojska rządowe. Walka trwa.

Na froncie madryckim ubiegłej nocy artyleria rządowa ostrzeliwała wojska powstańcze, skoncentrowane pomiędzy dzielnicami Pardo, Moncloa oraz parkiem zachodnim a dzielnicą uniwersytecką i Mostem Francuskim. Zaopatrywanie powstańców w dzielnicy uniwersyteckiej odbywa się jedynie pod osłoną nocy i jest bardzo utrudnione.

Z Andujar donoszą, że lotnictwo rządowe bombardowało i ostrzeliwało z karabinów maszynowych stanowiska powstańców, zadając przeciwnikowi ciężkie straty.

Na północ od Kordoby powstańcy przygotowują natarcie na odcinku Pozoblanco. Są to wyżyny, panujące nad miejscowościami Puerto Llana i Almaden.

Odparty atak powstańców

Madryt, 2. 3. PAT. Wczoraj o godz. 22-ej wojska powstańcze podjęły atak na odcinku Most Francuski — miasto uniwersyteckie. Wojska rządowe z łatwością odparły atak powstańczy i poprawiły swe pozycje przy Moście Francuskim. Walka skończyła się około północy.

* * *

Motablan, 2. 3. PAT. Komunikat dowództwa wojsk rządowych donosi, że na odcinku Motablan panował spokój. Powstańcy ostrzeliwali ogniem artyleryjskim poszczególne obiekty na linii Martin del Rio i Portal Rubio, gdzie wojska nasze umacniały pozycje. Powstańcy nie osiągnąwszy powodzenia przenoszą główny nacisk na odcinek Portal Rubio, pragnąc zapanować zagłębie górnicze Utrillas. Baterie wojsk rządowych silnym ogniem uniemożliwiły akcję powstańczą.

Warszawa. 2. 3. (A) O godzinie 3 wyjechała dziś z Warszawy do Palestyny pierwsza większa grupa przemysłowców i kupców na święta Pesach. Wśród turystów znajdował się red. „Hajntu“ jeden z czołowych publicystów w Polsce p. Justman żegnany przez grono dziennikarzy warszawskich oraz wyruszający w dłuższą podróż po krajach Afryki i Azji red. Gottlieb.

Warszawa. 2. 3. (A) Z niecierpliwością oczekuje się decyzji wojewody w sprawie rezultatów lustracji ksiąg gminy żydowskiej w Warszawie. Decyzja będzie znana w najbliższych dniach.

Uchwały konferencji syjonistycznej w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 2. 3. (A) O godzinie 4 nad ranem zakończył swe obrady XII zjazd Kraj. Organizacji Syjonistycznej w Polsce odśpiewaniem Hatikwy i Techezakny. Wśród różnych przyjętych uchwał znajduje się m. in. rezolucja, oparta na tezach referatu dra Kleinbauma o polityce krajowej. W myśl tej rezolucji Organizacja Syjonistyczna w Polsce ma prowadzić politykę samodzielną opartą na orientacji w kierunku polskich partyj demokratycznych. Zjazd wysłał także depeszę z wyrazami sympatii i uznania dla jiszuwu palestyńskiego, walczącego z terrorem arabskim. Jako prezydent Organizacji Syjonistycznej został wybrany b. poseł Apolinary Hartglas. Do prezydium C. K. weszli dr Rosenblatt, dr Kleinbaum i dr Schipper. Poza tym wybrano do C. K. dyr. Hindesa, dyr. Błocha adw. Silana i inż. Landstocka.

9 maja wybory do kahału we Lwowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 2. 3. (M) Jak się dowiadujemy, 9 maja odbędą się wybory do żydowskiej gminy wyznaniowej we Lwowie.

Nowe awantury na Politechnice lwowskiej

Lwów. 2. 3. (M) Na Politechnice lwowskiej doszło dziś rano do incydentu między endekami a studentami żydowskimi. Na trzecim roku inżynierii endecy wyparli Żydów z ławek, którzy wysłuchali wykładów stojąco. Na czwartym roku inżynierii studenci żydowscy po wypchnięciu ich z ławek zajęli miejsca na stołkach ustawionych po obu stronach sali.

Dyskusja nad neutralnością w Waszyngtonie

Waszyngton. 2. 3. PAT. Obrady nad projektem ustawy o neutralności w senacie otworzył sen. Pittman przemówieniem, w którym popiera projekt ustawy, której jest autorem. Mówca oświadczył, iż pragnie wprowadzić pewne ograniczenia dotyczące przede wszystkim obrotów handlowych amerykańskich, aby usunąć przyczyny mogące wciągnąć narody pokojowe w wojnę.

Wszystkie klauzule ustawy stosują się bez różnicy do wszelkich stron wojujących.

Senator Borah krytykował projekt ustawy, która zdaniem jego, czyni Stany Zjedn. sojusznikiem narodów, posiadających potężne floty. Borah aprobował jednakże projekt ustawy o neutralności z wyjątkiem postanowień, tyczących transportów. Mówca domagał się wzmocnienia floty tak, by była w stanie bronić we wszystkich okolicznościach amerykańskie interesy handlowe.

Francja przygotowuje młodzież do obrony

Paryż. 2. 3. PAT. Na posiedzeniu rady ministrów, minister oświaty zreferował projekt nowej ustawy szkolnej. Minister podkreślił, że przysposobienie wojskowe będzie obowiązkowe dla całej młodzieży francuskiej, w wieku od 13 do 20 lat. Przewidziane będzie przysposobienie wojskowe dwóch stopni, przy czym wyższy stopień obowiązywać będzie młodych ludzi pragnących poświęcić się karierze wojskowej lub zostać oficerami rezerwy.

Wymordował własną rodzinę

Częstochowa, 2. 3. PAT. Ubiegłej nocy we wsi Truskolasy, gminy Panki, rozegrała się wstrząsająca tragedia rodzinna. 40-letni Józef Parkitny w przystępie szału zamordował siekierą żonę i troje dzieci w chwili, gdy byli pogrążeni w głębokim śnie. Następnie w celu samobójczym poderżnął sobie żyły. Stan jego nie jest groźny.

Niemcy zadowolone z uchwał rady faszystowskiej

Berlin. 2. 3. PAT. Uchwały wielkiej rady faszystowskiej przyjęte zostały niezwykle przychylnie przez niemieckie koła polityczne. Decyzje rady określają tu jako trzeźwe wyciągnięcie konsekwencji z sytuacji, w jakiej znalazła się obecnie Europa“. Przeprowadzają przy tym analogię pomiędzy sytuacją Włoch i Niemiec, podkreślając ustępy uchwał dotyczące stosunków niemiecko włoskich. Z pełnym uznaniem podkreślają tu zasadę autarkii gospodarczej, ustaloną ze względu na konieczności wojskowe uwypuklając znaczenie wysunięcia na pierwszy plan wymogów wojskowych.

Stanowisko rady faszystowskiej wobec Hiszpanii pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem Niemiec. Uważają tu, że uchwały rzymskie stanowią pozytywny rezultat zarówno dla Włoch jak dla rozwoju stosunków włosko niemieckich.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ pisze m. in.: W Niemczech przyjęty będzie ze specjalną satysfakcją fakt, iż w uchwałach rady nie tylko jest mowa o dalszym rozwoju porozumienia włosko niemieckiego lecz także o wzrastającej praktycznie skuteczności tej polityki.

„Berliner Boersen Ztg.“ pisze, że „uchwały rady potwierdzają raz jeszcze istnienie dobrych stosunków niemiecko włoskich. — Niemcy i Włochy, prowadząc podobną politykę, stwarzają podstawę daleko idącej współpracy między obu zaprzyjaźnionymi narodami.“

„Rumunia chce mieć spokój“

Bukareszt, 2. 3. PAT. W związku z napadem wczorajszym na rektora uniwersytetu w Jassach Bratu dokonano aresztowania około 50 osób. Ustalenie tożsamości sprawców napadu nastąpi, jak się spodziewają, jeszcze w dniu dzisiejszym. Wśród aresztowanych znajduje się prezes stowarzyszenia studentów nacjonalistycznych. Stan zdrowia rektora Bratu poprawił się i, zdaniem lekarzy, nie grozi mu już niebezpieczeństwo.

Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu izby deputowanych przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych, nie wyłączając prawicowych, energicznie potępili napaść na rektora Bratu. Minister Jamandi w imieniu rządu ostro wystąpił przeciwko metodom terrorystycznym i dał wyraz woli rządu zwalczenia tych metod. Podobne wystąpienia miały miejsce w senacie, którego przewodniczącym był w swoim czasie prof. Bratu.

Partia „Wszystko dla kraju“, dawna „Gwardia Żelazna“ ogłosiła komunikat, oświadczający, iż partia nie ma nic wspólnego z napadem w Jassach i wyraża z powodu tego zamachu ubolewanie, a jeżeli którykolwiek z jej członków byłby wmieszany w tę sprawę, podejmie zarządzenie przeciwko sprawcy.

* * *

Bukareszt, 2. 3. PAT. Prasa jednomyślnie aprobuje postanowienia rady ministrów w sprawie zapewnienia ładu i uzdrowienia życia uniwersyteckiego. Zagadnienie to — jak pisze półurzędowy „Vittorul“ — rozstrzygnięte zostało pod wszystkimi kątami widzenia. Wszelkie powody i ogniska, podniecające atmosferę anarchii, której punktem kulminacyjnym był wczorajszy zamach na rektora uniwersytetu w Jassach, będą — według tego dziennika — usunięte bez litości. Rumunia nie może być polem doświadczalnym dla ruchów i działań, groźnych nie tylko dla spokoju wewnętrznego lecz dla samego bytu państwa. Dziennik apeluje do opinii publicznej, aby poparła rząd w tej wielkiej i historycznej akcji konsolidacji porządku i obrony bezpieczeństwa państwa.

W Bukareszcie nadal stan oblężenia

Paryż. 2. 3. PAT. Havas donosi z Bukaresztu: Stan oblężenia i cenzura prasowa, wprowadzone po zabójstwie premiera Duca zostały przedłużone o dalsze pół roku. Rząd ma zamiar zwrócić się do parlamentu o pełnomocnictwo w zakresie utrzymania porządku i tłumienia działalności skrajnych ugrupowań politycznych w czasie feryj parlamentarnych.

Aresztowania wśród studentów antysemickich w Rumunii

Bukareszt. 2. 3. PAT. Dzienniki donoszą z Jass, że stan zdrowia rektora Trajana Bratu, poturbowanego przez studentów skrajnej prawicy, jest nadal bardzo poważny. W związku z tym napadem aresztowano w Jassach 56 osób, w większości członków „Żelaznej Gwardii“.

Francja zwiększa opiekę nad Tunisem

Paryż. 2. 3. PAT. Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Vienot wygłosił przemówienie przez radio na temat swej podróży po Tunisie. Vienot przedstawił projekt reform, mających na celu, zacieśnienie związku pomiędzy Francją a protektoratem nad Tunisem przy jak największym udziale miejscowej ludności. Vienot zapowiedział, iż przewidywane jest przeznaczenie 4-ch milionów fr. na roboty publiczne, a przede wszystkim na budowę szkół. Mają być dokonane również reformy administracji.

Zamora nie uda się do Burgos

Paryż, 2. 3. PAT. Były prezydent republiki hiszpańskiej Alcala Zamora oświadczył korespondentowi Havasa w związku z wiadomością, ogłoszoną w Bilbao, jakoby zamierzał udać się do Burgos, iż wiadomość ta jest absolutnie nieścisła. Reprezentuję — dodał Zamora — to, co zawsze reprezentowałem: Legalność konstytucyjną i republikańską oraz sprzeciw przeciwko wojnie domowej.

W cieśninie gibraltarskiej nie jest bezpiecznie

Londyn, 2. 3. PAT. Akcjonariusze towarzystwa ubezpieczeń żeglugowych Lloyda zdecydowali wczoraj podnieść opłatę za ubezpieczenie statków, przepływających przez cieśninę gibraltarską z 2 szylingów na 5 szyl. Decyzja nastąpiła wskutek stwierdzenia oficjalnie, że wypadek brytyjskiego statku „Llandovery Castle“ na Morzu Śródziemnym blisko wybrzeży hiszpańskich spowodowany został położoną tam miną powstańczą. Gdy w ciągu dnia przyszła wiadomość o drugim wypadku, mianowicie o wybuchu miny pod statkiem francuskim, akcjonariusze Lloyda zebrali się ponownie i podnieśli opłatę ubezpieczeniową o dalsze 100 proc. do 10 szyl.

Prace organizacyjne obozu płk. Koca

Warszawa. 2. 3. PAT. W dn. 2 marca br. odbyło się zebranie miejskich działaczy społecznych Rzeczypospolitej, reprezentujących wszystkie województwa.

Zebraniu przewodniczył prezydent Stefan Starzyński, który wyjaśnił pojęcie członków Obozu Zjednoczenia Narodowego — stwierdzając, że członkami OZN w obecnym stadium są na odcinku miast tylko te osoby, które podpisały w dniu 1 marca r. b. w Warszawie rezolucję, uchwaloną na zjeździe działaczy społecznych miast Rzeczypospolitej.

Po omówieniu spraw organizacyjnych, prezydium grupy miejskiej Obozu Zjedn. Narodowego (przewodniczący — Stefan Starzyński, wiceprezesi — Leopold Skulski, Henryk Brun i Antoni Snopczyński, sekretarz — Jan Hoppe, skarbnik — Jan Niemczyk i członkowie: Eugeniusz Wencel, Jerzy Budzyński i Wacław Minkiewicz) poleciło zorganizowanie lokalnych zjazdów w miastach będących centrami poszczególnych okręgów terytorialnych. Zjazdy te będą miały na celu nawiązanie jak najściślejszego kontaktu z obywatelstwem miejskim Rzeczypospolitej.

Kupcy chrześcijańscy, oczywiście, też „natomiast“...

Warszawa, 2. 3. PAT. W dniu 2 marca r. b. podjął obrady dwudniowy zjazd Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego — czołowej reprezentacji całego chrześcijańskiego kupiectwa Rzeczypospolitej — na którym w pierwszym dniu obrad w sprawie deklaracji płk. Adama Koca jednomyślnie powzięto następującą uchwałę:

„Wyrażając przeświadczenie, że deklaracja Adama Koca z dnia 21 lutego b. r. opiera się na zasadach, które stać się mogą fundamentem rozwoju państwa i narodu polskiego, że wszakże osiągnięcie zamierzonych celów uzależnione jest od rzeczywistego, czynnego poparcia rozpoczętej akcji przez wszystkich, którzy podstawy jej podzielają, że wedle deklaracji jednym z zasadniczych warunków wzmocnienia siły obronnej państwa, a tym samym jego potęgi i znaczenia, jest stworzenie „zorganizowanego, bijącego silnym tętnem życia gospodarczego, że daklaracja, stając na gruncie popierania „dążności społeczeństwa polskiego do samodzielności gospodarczej“, przyczyni się do wzmocnienia i rozbudowy handlu chrześcijańskiego w Polsce, że urzeczywistnienie postulatów powyższych było zawsze hasłem kupiectwa polskiego i stanowiło założenia, na których oparte zostały jego organizacje, w Naczelnej Radzie Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego zespolone, naczelna rada zaleca wszystkim kupcom Polakom, którzy zasady deklaracji z dn. 21 lutego r. b. uznają za swoje, aby przez czynny udział w powstającym obozie do ich urzeczywistnienia prawdziwie się przyczynili“.

Paragraf aryjski w stow. elektryków w Polsce

Warszawa. 2. 3. (Sin.) Wczoraj odbyło się ogólne zebranie Stow. Elektryków Polskich, na którym uchwalono 107 głosami, przeciw 23 wprowadzenie paragrafu aryjskiego.

Kino w Addis Abebie

Addis Abeba, 2. 3. PAT. Dokonano tu inauguracji pierwszego wielkiego kinematografu, noszącego nazwę „Italia“. Murowany budynek kinematografu, mogącego pomieścić 1200 widzów, został zbudowany w ciągu 6 miesięcy. Na inaugurację kinematografu odbyło się przedstawienie darmowe dla 900 robotników i żołnierzy.

Wiedeń. 2. 3. PAT. W Wiedniu aresztowano handlarza brylantów Wiktora Lembergera w związku z głośną aferą zaginięcia słynnej biżuterii z diademu Hortensji, siostry żony Napoleona Pauliny Beauharnais Jest to już trzecie z rzędu aresztowanie i uwięzienie w tej sprawie.

Kronika krakowska

DYŻURY APTEK:

Dziś mają dyżur nocny apteki: Grodzka 22, Plac Matejki 3, Wybickiego 1, Rakowicka 12, Dietla 36, Kalwaryjska 27.

DZIŚ PREMIERA WIDOWISKA „NASI I OBCY TAŃCUJĄ W SZOPCE"

aktualnej satyryczno - politycznej szopki pióra Wajzaty, oczekiwanej z wielkim zainteresowaniem. Szopka odbędzie się w kawiarni (Esplanade) Palace przy ul. Podwale i rozpoczyna się o godz. 9-tej wiecz. Ucieszny korowód piosenek z marionetkami naszych bliźnich wykonają M. Abel, Br. Anska, J. Schiffer, M. Wilkenfeld z ilustracją muzyczną prof. Izraeliego. Marionetki wykonali znani malarze Blonder i Stern. Przedsprzedaż biletów (2.50 zł. wraz z konsumpcją) przez cały dzień w firmie A. Fischhab, ul. Grodzka 46 i przy kasie w kawiarni Esplanade. Ze względu na spodziewany natłok wskazanym jest wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety wstępu i wcześniejsze zajęcie stolików.

CYKL PUBLICZNYCH ODCZYTÓW POPULARNYCH W WIZO

4 marca (czwartek) dr R. Fenigerowa: Hygiena kobiety.

11 marca (czwartek) Rachela Mahlerowa: Psychologia indywidualna Adlera na usługach nowoczesnej pedagogii.

18 marca (czwartek) Gustawa Kohnowa: Poezja żydowska naszych czasów (z recyt.)

8 kwietnia (czwartek) dr F. Ameisen: Wpływ życia psychicznego na skórę ludzką.

15 kwietnia (czwartek) Nella Rostowa: A B C współczesnego wychowania.

Odczyty odbywać się będą w sali WIZO (Szewska 4 I p.) Początek o g. 7 wieczorem. — Wstęp wolny.

WIECZÓR PURIMOWY W SYJONISTYCZNYM KLUBIE TOWARZYSKIM

W czwartek dnia 4 marca 1937 r. odbędzie się w Syjonistycznym Klubie Towarzyskim przy ul. Grodzkiej 71, I. Wesoły Wieczór Purimowy. — Wesoły program bogato urozmaicony. Początek o godz. 8.30 wieczór.

ZEBRANIE DYSKUSYJNE AKADEMIKÓW ŻYDOWSKICH

Staraniem Związków Akad. „Arlosorowia", „Kadimah", „Przedświt-Haszachar" odbędzie się we czwartek 4 bm. godz. 7.30 wiecz. w Żyd. Domu Akad. ul. Przemyska 3 Zebranie dyskusyjne na temat: „O jednolity front żydowski"

NOWE PRAWO KARNO-SKARBOWE

Staraniem Rady Adwokackiej w Krakowie wygłosi w lokalu Izby Adwokackiej w Krakowie przy ul. Basztowej l. 8 parter w poniedziałek, dnia 8 marca 1937 r. o godzinie 19-tej p. adw. Dr. Szymon Arnold odczyt pt.: „Nowe prawo karno-skarbowe". Wstęp wolny.

OBNIŻENIE KONTYNGENTU NA UBÓJ RYTUALNY

Kontyngent na ubój rytualny w Krakowie w miesiącu marcu obniżony został o 15 proc. Obniżka nastąpiła pomimo tego, że kontyngent lutowy w dużej mierze nie pokrył zapotrzebowania. Obniżono również kontyngenty w szeregu miast województwa krakowskiego.

KONFISKATA „PIASTA"

Ostatni numer „Piasta" został skonfiskowany za umieszczenie pewnych karykatur.

DAR PRACOWNIKÓW „POLMINU" NA F.O.N.

W tych dniach odbyła się uroczystość wręczenia zebranej przez pracowników, robotników i przedsiębiorstwo „Polmin", Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych — sumy 72.835 zł. na Fundusz Obrony Narodowej. W imieniu p. ministra Spraw Wojskowych dar przyjął od przedstawicieli ofiarodawców II wiceminister Spraw Wojskowych, gen. bryg. inż. Aleksander Litwinowicz.

ZGŁOSZENIE DO HUFCÓW PRACY

W związku z obwieszczeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych o zaciągu ochotniczym do służby w Junackich Hufcach Pracy, Zarząd Miejski w stoł. Król. m. Krakowie, zawiadamia, że zgłoszenia do służby w junackich hufcach pracy przyjmuje Oddział Wojskowy Zarządu Miejskiego w Krakowie, Plac WW. Świętych 6 II. p. drzwi Nr 7 w godzinach urzędowych w terminie do 15 marca 1937 r.

Słodkie słowa gen. Franco dla Mussoliniego

Paryż, 2. 3. PAT. Agencja Havasa donosi z Salamanki, że w przemówieniu wygłoszonym z okazji wręczenia listów uwierzytelniających przez ambasadora włoskiego, gen. Franco podkreślił doniosłe znaczenie tej ceremonii, sławiąc zarazem dzieło, dokonane przez Mussoliniego pod suwerenną władzą króla Włoch i cesarza Etiopii. „W chwili gdy zwycięstwo powstańców jest pewne, lecz gdy jeszcze część obszarów Hiszpanii pozostaje we wrogich rękach, w gorących zapewnieniach ambasadora włoskiego można widzieć interpretacje myśli Duce, która jest najżywszą podnietą, jakiej można było pragnąć. Naród włoski niewątpliwie ze względu na liczne węzły, łączące go z nami, zrozumiał i odczuł dokładnie tragedię hiszpańską. Naród włoski i jego dostojny rząd zdają sobie sprawę z wysiłków, jakich dokonujemy dzisiaj przeciwko rozkładowemu duchowi materializmu, niszczącego narody. Jest to nie tylko krucjata w obronie naszej wolności ojczyzny, lecz najstraszliwsza walka ostatnich czasów o cywilizację chrześcijańską".

„Zechce pan, panie ambasadorze, — zakończył gen. Franco — oświadczyć pańskiemu dostojnemu monarsze i czcigodnemu szefowi rządu, że naród hiszpański nie zapomni nigdy przyjaznej ręki, która w momencie niebezpieczeństwa uścisnęła jego rękę i nie zapomni serc, które biły razem z naszymi w ciężkich dniach wojny domowej".

Odpowiedź na interpelację w sprawie książki Szeby

Praga, 2. 3. PAT. Ogłoszono odpowiedź ministra spr. zagr. Krofty na interpelację senatorów zjednoczenia narodowego w sprawie książki Szeby.

Odpowiedź stwierdza, że minister spraw zagr. nie mógł przestudiować całej książki we wszystkich jej szczegółach. Przedmowę do książki napisał z życzliwości dla posła, a nie, jako oświadczenie zgody z treścią książki. Przedmowa ministra spr. zagr. zawiera zresztą w tym względzie zastrzeżenia. Książka Szeby, jak każda praca literacka urzędników państwowych, daleka jest od wyrażania poglądów jakichkolwiek czynników urzędowych, czy nawet poglądów rządu. Rząd nie mógł nie uznać słuszności żądania posła Szeby, aby został zwolniony ze stanowiska w Bukareszcie. W nowej sytuacji nie mógłby poseł Szeba pracować w interesie obu państw tak, jak dawniej.

Węgry i basen naddunajski

Budapeszt 2. 3. PAT. Minister spraw zagranicznych Kanya, na bankiecie prasy zagranicznej wygłosił przemówienie, w którym m. in. oświadczył: Myślę, że z czasem w basenie naddunajskim, specjalnie interesującym Węgry, uda się ustalić stan rzeczy, dający gwarancję stałego pokoju. Jesteśmy i pozostaniemy zwolennikami pokojowej ewolucji. Ciężka to droga, lecz jesteśmy przekonani iż doprowadzi nas do porozumienia opartego na obopólnych ustępstwach. Nigdy nie utrzymywaliśmy naszego sprzeciwu w stosunku do bloków politycznych i do zbrojnych przymierzy i rzeczywiście, mimo najlepszych chęci nie widzimy możliwości by rozszerzenie umów wojskowych mogło być zbawienne dla świata. — Pierwszym zadaniem tej pracy będzie przywrócenie zaufania. Tylko zaufanie może doprowadzić do zrealizowania pokoju.

ŁADOWANIE DO WAGONÓW KRYTYCH PRZESTRZENNYCH

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie komunikuje, iż w najbliższym czasie zostanie ogłoszona przez Ministerstwo Komunikacji lista towarów, które można będzie ładować do wagonów krytych przestrzennych bez specjalnych dopłat.

LICYTACJA ZNALEZIONYCH RZECZY

Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 marca 1937 r. odbędzie się w Wydziale Finansowym Zarządu miejskiego Oddział Skarbowy (ul. Poselska 12 Ratusz parter drzwi Nr 1) publiczna licytacja rzeczy znalezionych w Krakowie w latach 1933—34 a złożonych do depozytu rzeczowego w Miejskiej Izbie Obrachunkowej. Początek licytacji o godzinie 9 przedpoł.

—<>—

— **SEKCJA NARCIARSKA Ż. T. G.** urządza wycieczkę narciarską na Bukowinę pociągiem popularnym z Krakowa do Poronina dnia 6 i 7 bm. Zgłoszenia dziś i jutro w Ż. T. G. od 19—21 wiecz. Tamże wydaje się legitymacje P. Z. N.

•

Posiedzenie Wydziału Żyd. Tow. Gimn. odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 8.15 wiecz. (Orzeszkowej 7).

Kto wygrał 100 dolarów?

W uzupełnieniu podanych już główniejszych wygranych dolarówki, podajemy numery, na które padły wygrane po 100 dolarów:

1048553, 529200, 1132692, 1428014, 241782, 792887, 1482288, 345620, 176914, 744427, 353342, 767674, 202069, 678665, 1349171, 626956, 1464554, 1082211, 473690, 226969, 467983, 99045, 1487432, 1029269, 406070, 76097, 196953, 12541, 1338023, 303802, 960740, 584981, 1140873, 74277, 1267170, 247763, 1372918, 610424, 659866, 975020, 577942, 1214643, 202596, 1238990, 854312, 509756, 1429669, 259725, 388585, 406134, 1415663, 1202619, 188025, 243906, 1085315, 479950, 354693, 448981, 50797, 29676, 365475, 928787, 1432694, 1180348, 1116854, 726955, 283480, 596564, 967736, 719940, 1000133, 595360, 91254, 451859, 1143209, 1325242, 975693, 15714, 1413584, 1182468.

W Zakopanem spadł śnieg

Zakopane, 2. 3. Po paru dniach ciepłych wiatrów południowych i silnej odwilży w Zakopanem i okolicy spadł w nocy obfity śnieg, który jednak w dolnych rejonach nie przyczynił się zbytnio do poprawy warunków, gdyż w ciągu dnia zaczął tajać. W górach natomiast warunki dzięki temperaturze, utrzymującej się na poziomie około 0 st. są znacznie lepsze, dzięki czemu ruch na kolejce linowej na Kasprowy jest bardzo silny.

Dymisja gabinetu Finlandii

Helsingfors, 2. 3. PAT. W związku ze zmianą na stanowisku prezydenta republiki, rząd fiński podał się do dymisji. Prezydent Kallio przyjął dymisję, powierzając ministrom pełnienie ich funkcyj do czasu utworzenia nowego rządu.

Warszawa 2. 3. (A) Wojewoda Jarosze wicz nominował na członka rady przybocznej gminy warszawskiej przemysłowca Hilarego Templa na miejsce dra Sołowiejczyka, który ustąpił z rady w związku ze znaną uchwałą C. K. Organizacji Syjonistycznej.

Warszawa, 2. 3. (A). Dotychczasowy prokurator dla spraw prasowych Władysław Żeleński, został przeniesiony do centrali ministerstwa sprawiedliwości, a jego miejsce zajął podprokurator Sądu Okręgowego Aleksander Marcinkowski.

Wolne posady

MODNIARKA samodzielna, pierwszorzędna siła potrzebna. Salon mód Aronsohna. Dunajewskiego 6 ofic. C. I. p.

BIUROWĄ siłę pomocniczą - inkasentkę, przyjmę. Zgłoszenia pod „Uczciwa" Biuro ogłoszeń Statera — Rynek 8.

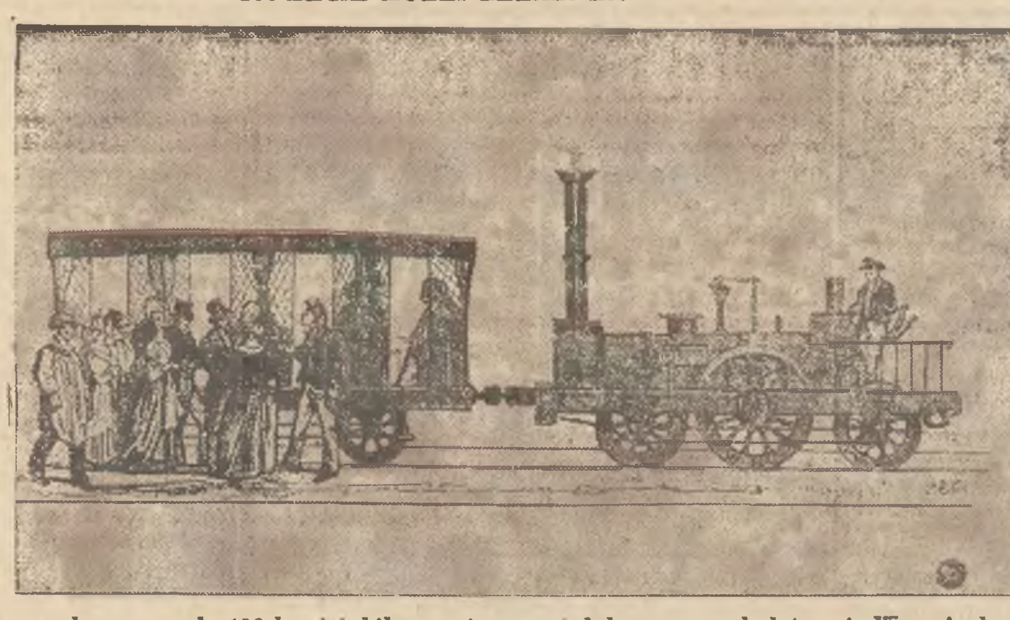
POSZUKUJĘ od zaraz wykończarki o pierwszorzędnych kwalifikacjach. Przemyska 6. m. 2. 967g

DO małej dziewczynki — **PANIENKA** półdniowo potrzebna. Urzędnicza 29/4. 990k

Posad poszukują

KORESPONDENTKA władająca biegle w słowie i piśmie angielskim, francuskim i niemieckim poszukuje odpowiedniego zajęcia Wymagania skromne. Zgłoszenia pod „G. F." do Admin. Nowego Dziennika. 1036k

100-LECIE KOLEI ŻELAZNEJ.



W tym roku przypada 100-letni jubileusz pierwszej lokomotywy kolejowej. W związku z wymienioną rocznicą, reprodukujemy interesujące zdjęcie, przedstawiające w rysunku pierwszą lokomotywę i wagon pierwszego pociągu, który przed 100 laty odszedł z Paryża do St. Germain.

ZA wyrobienie poważniejszej reprezentacji dam zł. 500. Zgłoszenia pod „Reprezentacja" Ruch, Kraków Rynek. 1035k

JUŻ NA WIOSNĘ czyści chemicznie i farbuje wszelką garderobę **FR. JOGAŁŁA** najtaniej i najsolidniej ul. **DIETLA 93** tel. 141-65 Filia: Grodzka 2 (w podworcu). 1032k

KASA Spółdzielcza - Pożyczkowa, spółdz. z ogr. odpow. w likwidacji, w Łańcucie, wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności i złożonych depozytów, w terminie ustawą przepisanym. — Likwidator: — Herman Kampf, Łańcut. 1022k

Zdrojowiska

KRYNICA. Pełnokomfortowy pensjonat „Hanka" pod zarządem Strelingerowej poleca pokoje po cenach niskich. 146g

Lokale

POKÓJ osobne wejście łazienka, telefon do wynajęcia. Morawskiego 4/3 908k

NA biuro lub dla lekarza 2 pokoje na wysokim parterze do wynajęcia przy ul. Straszewskiego 9. Wiadomość na miejscu.

POSZUKUJĘ lokalu na biuro dwupokojowego. Zgłoszenia pod „Centrum" do Biura Ogłoszeń Stattera — Rynek 8.

MIESZKANIE komfortowe, pięciopokojowe, holl, III piętro, winda, Gertrudy, tamże **LOKAL** biurowy dwupokojowy, parter — do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Właściciel" do Biura Ogłoszeń Stattera, Rynek 8.

LOKAL biurowy 4—5 pokojowy w dzielnicy Stradom, Kaźmierz poszukiwany. Zgł. do Adm. N. Dziennika pod „1 czerwca"

SMACZNE obiady po zniżonej cenie wydaje się. — Dietla 111/I p. m. 1.

Nauka i wychowanie

LEKCJI muzyki metodą szybką, dokładną także początkującym, starszym, rutynowana pianistka, — Kraków, Wielopole 22, II. piętro. 881k

JĘZYKI — znakomitą metodą Ansona. Krowoderska 5. Zł. 4.— miesięcznie. — 696g

Interesy handlowe

SPRZEDAM udział prosperującego przedsiębiorstwa za 8.000. Zgłoszenia do Admin. N. Dziennika „Dochodowy". 964g

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję, pacę dobrze. Goldberg, Gazowa 11, tel. 168-21. 438g

Sprzedaż

WIECZNE PIÓRA! Największy wybór, najlepsza jakość, ceny fabryczne. Ignacy Gross i Ska, Kraków, Starowiślna 1 telef. 121-90. 397k

MEBLE piękne, nowoczesne, solidnie wykonane kupisz najkorzystniej wprost we **FABRYCE „STYL"** — Kraków, Wiślna 8 obok plant. 104

DOBRZE dobrane obuwie nabyć można we fachowej firmie „GOLF", Kraków, Grodzka 1.

KOSZULE męskie popelinowe, sportowe — wielki wybór poleca najtaniej Wytwórnia „Lira" Szewska 18 1033k

UNDERWOOD maszyny do pisania poleca „Maszynodom" Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 11. — 1035k

BIELSKA FABRYKA DYWANÓW oferuje kilka sztuk ręcznych dywanów z powodu pilnych zobowiązań blisko za połowę ceny rynkowej. — Oferty pod „Polpers" do Nowego Dziennika. 968g

INSERATÓW DROBNYCH
nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.
Pocztą szyfrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odnośnego inseratu.

ZDOLNY młodzieniec posiadający 1000 ZŁOTYCH szuka skromnej posady. — Zgł. pisemne M. Glasberg, Bolszowce.

MAGISTER praw szuka posady biurowej na skromnych warunkach. Adm. „Nowego Dziennika pod „Zdolny".

PONIEWAŻ kończę w lipcu sześciomiesięczny kurs, — przeto poszukuję praktyki w pracowni galanteryjno-skórzanej w Krakowie. — Łaskawe oferty pod „Pracowity" do Centr. Ajencji Czasopism, Chorzów, Dworcowa 1. 953k

Różne

STARĄ garderobę zamieniam na pierwszorzędne bielskie materiały. Kozłowski, Kraków, telefon 164-83. Na wezwanie posyła do domu. 878k

DENTYSTYCZNY zakład we Lwowie dobrze prosperujący ze stałą klientelą wydzierżawię ze względów zdrowotnych Czynsz niski. Życiorys przesłać pod „Zapewniona Przyszłość" Nowa Reklama Lwów, Szajnochy. 1034k

SPÓLNIK
z kapitałem od 50.000 do 150.000 zł. do poważnego przedsiębiorstwa przemysłowego POSZUKIWANY NATYCHMIAST
Zgłoszenia pod „Dostawy Rządowe" do Adm. Nowego Dziennika

ZAKOPANE Pełnokomfortowy pensjonat „SWIT" Zamojskiego poleca na marzec pokoje z pełnym utrzymaniem po cenie znacznie zniżonej. Zarząd: Graffowie. 1021k

KRYNICA — pensjonat „RIVIERA" tel. 225 poleca pokoje pełnokomfortowe — centralne ogrzewanie salon bridgeowy, radio, kuchnia wykwintna i obfita. Ceny przystępne. Zarząd R. Glassowej i A. Haberowej. — 1714k

LOKAL sklepowy wolny — Kraszewskiego 19 Dozorca wskaże.

TRZECHPOKOJOWE mieszkanie, trzecie piętro, — pełny komfort od 1 kwietnia Karmelicka 11 do wynajęcia.

POKÓJ komfortowy dla jednego lub 2 panów na stanowiskach z częściowym utrzymaniem lub bez (ewentualnie małżeństwa) odnajmę od 15 marca Imerglückowa Sebastiana 8—3. 971g

„Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłosiła w Monitorze Polskim Nr 47 z dnia 27/II 1937 r. przetarg publiczny na dostawę w okresie rocznym: kożuchów służbowych krytych dla pracowników PKP. na rok 1937 z terminem składania ofert do dnia 24 marca 1937 r. do godz. 12-tej.

WYZNANIE MIŁOSNE



NIECH ŻYJE MUZYKA



— Najpiękniejsze godziny w mym życiu zawdzięczam muzyce.

— Chodzi pan często na koncerty?

— Ja nie, ale moja żona.

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanter.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.